

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy <b>10 str.</b>	Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł.	Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza	Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102	Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji <b>gr 20</b>
	Kopie dla Redakcji nie zwraca	Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18	Tele. Redakcji: dzienne 72-18, nocny 16-80	

Rok III. Bydgoszcz, sobota 20 lutego 1932 Nr. 41

## Dość prowokacji!

### Położmy kres bucie władz gdańskich!

Skandaliczny wyrok na redaktora „Gazety Gdańskiej”

### Za obronę polskości w Wolnem Mieście 2 mies. więzienia

Wczoraj przed sądem ławniczym w Gdańsku rozpoczął się ciekawy proces polityczny, w którym jako strona skarżąca wystąpił sam senat gdański. Senat wytoczył mianowicie skargę redaktorowi odpowiedzialnemu „Gazety Gdańskiej” p. Władysławowi Cieszyńskiemu za publiczną obrazę i obniżenie godności urzędnika Wolnego Miasta nauczyciela Krausego z Postołowa, w powiecie Gdańskie Wyżyny.

Oprócz redaktora p. Cieszyńskiego z Gdańska, na ławie oskarżonych zasiadł b. prezes Gminy Polskiej i radny miasta Gdańsk p. Teodor Maliszewski oraz prezes Towarzystwa Ludowego w Ełganowie p. Elmanowski jako rzekomi informatorzy pisma polskiego.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym, że rozpowszechniali nieprawdziwe wiadomości mogące uwlaczać czci i reputacji nauczyciela Krausego z Postołowa, a mianowicie że p. Krause z zemsty za wyjazd dzieci polskich do Gdyni, kazał im za karę przepisać 400 razy zdanie „Danzig bleibt deutsch”.

Świadkowie August Hennig, Marotzki i Leon Tinsler rodzice dzieci poświadczali, że istotnie słyszeli od dzieci i innych świadków, że nauczyciel Krause kazał przepisywać różne napisy umieszczone na pocztówkach i plakatach z sali szkolnej, a wśród nich także zdanie „Danzig bleibt deutsch”.

Dzieci szkolne, powołane przez obronę na świadków tylko częściowo przypominają sobie przebieg wypadku, a może też nie śmiały w obecności swego nauczyciela i radcy szkolnego to powiedzieć, co miały na sercu.

Po przesłuchaniu świadków na zapytanie sędziego dr. Bumkiego, czy oskarżeni przekonani są o tem, że pisali i rozpowszechniali nieprawdę, odpowiedział redaktor p. Cieszyński, że wręcz przeciwnie PRZEKONANY JEST O TEM, ŻE TO, CO BYŁO NAPISANE, BYŁO PRAWDA.

Wobec tego rozprawa potoczyła się dalej i zabrał głos prokurator p. asesor Winkler, który w dłuższych wywodach doszedł do wniosku, że wina oskarżonych pp. Cieszyńskiego, Maliszewskiego i Elmanowskiego została zupełnie dowiedziona. Przedewszystkiem redaktor p. Cieszyński zaszkodził miarę przez swoją notatkę w „Gazecie Gdańskiej” politycznym interesom W. M. Gdańska, gdyż uwagi „Gazety Gdańskiej” o nauczycielu Krausie i szykanowaniu dzieci polskich w szkole gdańskiej ukazały się również nie tylko w innych gazetach polskich, lecz także w prasie belgijskiej i francuskiej. Prokurator wniósł o wykluczenie kary pieniężnej, ponieważ taka kara nie dotknęłaby oskarżonych osobiście i nie dawałaby Senatowi gdańskiemu pełnej satysfakcji. Dlatego też prokurator już w wczesniejszej fazie procesu imieniem senatu W. M. Gdańska protestował przeciwko polubowemu załatwieniu. W konkluzji prokurator wniósł, aby oskarżonego redaktora p. Cieszyńskiego skazać na 4 miesiące więzienia, oskarżonego Maliszewskiego na 3 miesiące, a oskarżonego Elmanowskiego na 3 miesiące i 2 tygodnie więzienia.

W świetnem co do treści i formy przemówieniu, p. mec. Langowski z Gdańska, broniący oskarżonych pp. Cieszyńskiego i Elmanowskiego zaprotestował przeciwko wywodom prokuratury gdańskiej, podkreślając, że „Gazeta Gdańska” i jej redaktor p. Cieszyński spełnili tylko swój obowią-

zek, biorąc w obronę interesy swych czytelników i mniejszości narodowej polskiej, wogóle. Wiadomość była napisana w przekonaniu jej słuszności i prawdziwości. Obrazy nauczyciela Krausego lub nawet szkoły politycznej W. M. Gdańska trudno się w tych wywodach „Gazety Gdańskiej” dopatrzeć. Przecież nawet przebieg rozprawy nie dostarczył jasnego dowodu, jakoby oskarżeni ponosili winę. Wobec tego p. mecenas Langowski odrzuca zupełnie stanowczo myśl o większej karze a zwłaszcza karze więziennej.

Sąd po wywodach adwokata Langowskiego i po blisko pół godzinnych naradach

ogłosił następujący

wyrok:  
skazujący redaktora odpowiedzialnego „Gazety Gdańskiej” p. Władysława Cieszyńskiego na 2 miesiące więzienia, oskarżonego Maliszewskiego Teodora na 1 miesiąc więzienia, a oskarżonego p. Elmanowskiego na 6 tygodni więzienia odrzucając wniosek obrony o odroczenie kary więzienia lub zamienienie jej na pieniężną, ogłaszając równocześnie szczegółową motywację tego wyroku, który niewątpliwie wywoła sensację nie tylko w kołach polskich na terenie W. M. Gdańska, lecz także w kraju i zagranicą.

## Jeszcze jeden cień w koronie Imperium brytyjskiego

(o) Londyn, 19. 2. (Tel. wł.). Pierwsze wyniki wyborów do parlamentu irlandzkiego wykazują, że stronnictwo niepodległościowe de Valery odniosło zwycięstwo. Jeżeli dalsze obliczenia nie zmienią tego rezultatu, należy liczyć się z tem, że NOWY RZĄD IRLANDEKI NIE ZŁOŻY PRZYSIĘGI NA WIERNOŚĆ KRÓLOWI ANGIELSKIEMU.

## Nowy gabinet estoński

Tallin, 19. 2. (PAT). Przewodniczący stronnictwa ludowego poseł Teemant utworzył wczoraj nowy gabinet, składający się z przedstawicieli partii chłopskiej i partii centrum związku narodowego. W skład gabinetu m. in. wchodzi jako premier Teemant, minister spraw zagr. Toennisoh, minister spraw i sprawiedl. Underkopp.

## Niemiecka propozycja rozbrotienia

„Niech cały świat się rozbroi — a nam niech będzie wolno zbroić się dowoli”

Wczoraj ogłoszona została niemiecka propozycja rozbrotienia. W uwagach wstępnych delegacja niemiecka oświadcza, że Niemcy są rozbrotieni i że ich rozbrotienie powinno stanowić linie wycieczna

dla rozbrotienia wszystkich członków Ligi. (Tak jest istotnie: zbrojenia Niemiec są powodem, że cały świat zbroić się musi). W dalszym ciągu propozycja niemiecka wiaśnia, dlaczego Niemcy od-

rzucili projekt konwencji, opracowany przez komisję przygotowawczą i oświadcza, że zdaniem rządu niemieckiego może istnieć odąd tylko system jednakoży dla wszystkich państw. Propozycja niemiecka obejmuje zniesienie obowiązkowej służby wojskowej, a w razie, gdyby ona nie miała miejsca, ograniczenie wyszkolenia rezerw; zakaz używania policji i żandarmerji w służbie wojskowej, zakaz ciężkiej artylerji poza fortecami, ograniczenie kalibru armat wewnątrz fortec, zakaz czołgów, ustalenie dla każdej kategorii broni maksymalnej cyfry dla każdego państwa, zakaz budowy fortów, ograniczenie tonażu okrętów wojennych, zupełne zniesienie lotnictwa wojskowego i znieszenie materiału lotniczego, zakaz wojny chemicznej i bakterjologicznej oraz przygotowań do takiej wojny.

(A więc wszystkie Stahlhelmy, Grenzschtutze, Kyffhäuser'y i różne bundy „myśliwskie” samoloty, gazv itd. itd.)

Co się tyczy ograniczeń budżetu wojskowego, delegacja niemiecka sprzeciwiła się temu kategorycznie. Ten ostatni punkt zasługuje na uwagę, gdyż niemieckie sprzeciwienie się metodzie, uważanej przez wszystkie delegacje za najbardziej skuteczną jest znamienne. Zwraca również uwagę, że projekt niemiecki sprzeciwia się również stanowczo umiędzynarodowieniu lotnictwa, za którym wypowiedziało się szereg delegacji. Co się tyczy pozostałych punktów propozycji niemieckiej, to stanowią one powtórzenie znanych postulatów niemieckich, które komisja przygotowawcza odrzuciła ogromną większością głosów.

## Nadolny i Zaleski

(o) Genewa, 19. 2. (Tel. wł.). Dziennikarze, zgromadzeni w gmachu konferencji rozbroteniowej, obserwowali wczoraj z zainteresowaniem scenę, kiedy przewodniczący delegacji niemieckiej, ambasador Nadolny po zakończeniu swego przemówienia wyszedł do kuluaru i podszedł do min. Zaleskiego. Min. Zaleski, który wysłuchał całego przemówienia ambasadora Nadolnego, wygłoszonego w języku francuskim, opuścił salę na czas tłumaczenia przemówienia na język niemiecki. Min. Zaleski i ambasador Nadolny rozmawiali przez dłuższy czas, przechadzając się po palarni.

## Painleve tworzu gabinet francuski

Paryż, 19. 2. (PAT.). Prezydent republiki powierzył Painlevemu misję utworzenia gabinetu.

Paryż, 9. 2. (PAT.). W związku z otrzymaniem misji tworzenia gabinetu Painleve kon-

ferował m. in. z Layalem, Tardieu i Herriotem. Dalsze swe kroki Painleve uzależnił od decyzji, jaką powezną poszczególne grupowania parlamentarne na dzisiejszem zebraniu.

## Nowe państwo

### Proklamowanie niezależnej Mandżurji

Tokio, 19. 2. (PAT). W MUKDENIE PROKLAMOWANO NIEZALEŻNE PAŃSTWO MANDZURSKIE. Ustrój tego państwa stanowi formę pośrednią między republiką a monarchją. Na czele stoi stały komitet wykonawczy. W skład nowego ustroju wchodzi prowincje: Mukden, Kirin, Hej-Lung-Kiang a także okrug Je-Hol.

Omawiając powstanie nowego państwa, przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że Japonja uzna państwo mandzurskie tylko w razie, o ile będzie ono miało wszelkie cechy państwa niezależnego.

Nowe niepodległe państwo mandzurskie

obejmuje więc nie tylko prowincje Mandżurji, ale także część Mongolji i kilka prowincji chińskich. Obszar państwa wynosi 10000 milj. km<sup>2</sup> i jest zamieszkały przez 30 milionów ludności. Na razie nie wiadomo jeszcze, kto będzie prezydentem nowego państwa.

Moskwa, 19. 2. (PAT). Prasa sowiecka donosi, że utworzono w Mukdenie naczelna radę polityczną Mandżurji i Mongolji. W skład rady weszli Szang-Si-I, S'ia, generał Maa i Czang-Sin-Gui, sekretarzem generalnym rady mianowany został burmistrz Mukdeny CzaoSiu-Bo.

## Ultimatum japońskie

Chińczycy w odpowiedzi zanowładają obronę każdego cala swej ziemi

Szanghaj, 19. 2. (PAT). Delegaci Chin i Japonji zebrałi się wczoraj na konferencję w jednym z domów prywatnych koncesji francuskiej. Ultimatum japońskie nie zostało wręczone Chińczykom. W wspomnianej konferencji nie biorą udziału ministrowie spraw zagr.

Szanghaj, 19. 2. (PAT). Wczorajsze zebranie delegatów Chin i Japonji nie dało żadnego rezultatu. Japończycy przedstawili swe życzenia w formie ultimatum, w którym żądają przerwania wszelkiej akcji nieprzyjacielskiej oraz całkowitego wycofania 19 armji chińskiej na odległość 20 km. od granicy międzynarodowej koncesji w Szanghaju najdalej w sobotę. Jeśli wojska

chińskie wycofają się, wojska japońskie nie posuną się naprzód. Wszelka działalność antyjapońska musi ustać. Specjalna komisja ankietowa będzie wysłana, by przekonać się czy wycofanie wojsk chińskich jest całkowite, czy nie. Japonja zastrzega sobie swobodę działania, o ile powyższe warunki nie będą przyjęte.

Zdaniem przedstawicieli Chin, warunki te są absolutnie nie do przyjęcia. Jak do noszą z Nankinu, Chińczycy zdecydowani są bronić każdego cala zajmowanego terytorjum. Wzdłuż całej linii kolejowej Tien-Tsin-Pu-Kou budowane są okopy które ciągną się na tysiące mil.

# Sens moralny upadku Laval

Gabinet Piotra Laval upadł w momencie wielkiej genewskiej dyskusji, bezpośrednio po złożeniu przez delegata Francji, p. Tardieu, na Komisji Rozbrojeniowej projektu francuskiego. Kryzys parlamentarny, rozpętany właśnie w tej chwili, jest bezsprzecznie spowodowaniem do minimum znaczenia głosu Francji na międzynarodowym forum akurat wtedy, gdy waży się najdonioślejsze decyzje. Klin, którym podważony został gabinet francuski, podważa zatem równocześnie prestige państwa.

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, dlaczego właśnie teraz zostaje Francja narazona na przesilenie rządowe, trzeba sobie uświadomić bezpośrednią przyczynę obalenia gabinetu Laval. Potknął się on o uchwaloną już przez izbę deputowanych reformę wyborczą. Główne inowacje tej reformy są dwie: 1) przyznanie kobietom prawa wyborczego, 2) zniesienie wyborów ściślejszych. Ten drugi właśnie punkt stał się „kamieniem obrazu” dla lewicy i ona to w Senacie doprowadziła do upadku Laval. Dotychczasowa ordynacja wyborcza we Francji przewiduje, że o ile w pierwszych wyborach żaden kandydat nie uzyskał absolutnej większości, w tygodniu potem odbywają się wybory ściślejsze, przy których decyduje już nie większość absolutna, a większość zwykła. To postanowienie znosi nowa reforma wyborcza, uchwalona już przez Izbę.

Gorąca reakcja kartelu lewicowego stanie się zrozumiała, skoro zważymy, że wybory ściślejsze były zawsze najpodatniejszym polem do wszelkich machinacji i kombinacji partyjnych. Zwykle przy pierwszym głosowaniu każda partja stawiała własnych kandydatów. Przeważnie żaden z nich w pierwszym głosowaniu nie zyskiwał większości absolutnej, zachodziła wówczas potrzeba drugiego głosowania, ściślejszych wyborów. Wtedy była okazja do przeróżnych konszachtów. Radykalni rzekli się swych kandydatów na rzecz socjalistów, i naodwrot, zawierano pakt, chwilowe sojusze — całym frontem ruszano do ataku i przeważnie utracano tego kandydata, który przy pierwszym głosowaniu miał największą ilość głosów. W tę procedurę godziła właśnie, uchwalona wbrew lewicy w Izbie deputowanych, reforma wyborcza. Stwarza ona jasną sytuację: już w pierwszym głosowaniu ma się skrytalizować opinia publiczna, a nie dopiero między pierwszym a drugim głosowaniem w formie paktów i konszachtów, kompromisów i machinacji.

Stąd wywodzi się pasja lewicy i stąd dowodzenia, że reforma ta, zmierzająca przecież do uproszczenia samej procedury i do oczyszczenia atmosfery, — jest „pogwałceniem” zasady powszechności wyborów. W istocie jednak niema o tem mowy i rząd Laval, forsując reformę wyborczą, wcale nie zmierzał do naruszenia demokratycznych zasad. Wystąpił tylko przeciw dopuszczalności konszachtów partyjnych w trakcie wyborów, zmieniających wolę opinii publicznej i wypaczających obraz sytuacji wyborczej. Właściwie — w swym najgłębszym sensie — jest to, co Laval chciał osiągnąć przez swą reformę wyborczą — identyczne z tym procesem, jaki się dokonał u nas.

Chodziło mu o złamanie przewagi zespołów partyjnych, blokujących się doraźnie w pewnych momentach, by sfalszować wolę społeczeństwa; chodziło mu o złamanie tyranii wielmożów partyjnych, przez swe kompromisy sztucznie majoryzujących wysiłki wyborów.

Inicjatywa rządu Laval jest tembardziej uzasadniona, że od szeregu lat we Francji dokonuje się zwrot w opinii przeciw hegemonii partyjnej i że większość społeczeństwa popiera stanowczo te zamierzenia rządowe. Ewolucja ta datuje się od r. 1924, kiedy zwycięstwo kartelu lewicowego zawiodło oczekiwania społeczeństwa, ponieważ kartel nie potrafił ustabilizować stosunków politycznych we Francji. Ta zmiana poglądów zaznaczyła się już bardzo wyraźnie podczas wyborów w r. 1928, kiedy faktyczne zwycięstwo osiągnęli przeciwnicy lewicy. Dziś stronnictwa umiarkowane posiadają większość w Izbie Deputowanych, nie mają jej w Senacie. To też mógł Senat wprowadzić liczbową większością obalić rząd, — nie może się jednak na dłuższą metę przeciwstawić obrzymiej większości społeczeństwa francuskiego, aprobu-

jącego stanowisko Laval i jego walkę z konszachtami i kompromisami politycznych partyj. Obecne fluktuacje polityczne we Francji, kryzys gabinetowy i konieczność wyłonienia nowego gabinetu — nie przesądzą bynajmniej, aby stanowisko zajęte przez Laval nie miało być przeferowane w przyszłości. Czy stanie się to w drodze nowych wyborów parlamentarnych, w których społeczeństwo zamaniestuje swą decyzję, zgodną z tym rządem, który właśnie upadł, — czy w inny sposób, to już rzecz wtórna.

Istotną rzeczą jest to, że wysiłki kartelu lewicy są ostatecznie skazane na niepowodzenie, bo nie mają poparcia większości w społeczeństwie. Znamionem jest natomiast, że kartel lewicy, walcząc o przegraną sprawę, puścił się na tak ryzykowną dla prestige'u Francji aferę, jak rozpętanie właśnie teraz — w trakcie obrad genewskich — kryzysu gabinetowego. Okazało się tu to samo, co i u nas, a co stanowi główną cechę partyjności: — interes stronnictwa góruje nad interesem państwa. Ewentualność utraty kilku mandatów dominuje nad zagadnieniami bytu i powagi państwa.

## Inicjatywa Polski w Genewie

Ogłosy w prasie zagranicznej

„Petit Journal” pisze: Projekt moralnego rozbrojenia, przedstawiony przez Polskę, jest może chimera, lecz nie jest nią w większym stopniu, aniżeli inne projekty rozbrojenia. Polski projekt ma tę zaletę, że wychodzi z właściwego założenia, iż nie zrobi się w tym kierunku nic, względnie niewiele, do chwili, w której nie rozbroi się tego, kto się zbroi.

De Telegraaf pisze: „Delegacja Polska ogłosiła dziś wieczorem szereg propozycji o bardzo wielkiej wartości w celu utworzenia drogi rozbrojeniu moralnemu. Propozycje, te jeśli zostaną przyjęte i zrealizowane, mogą przyczynić się skutecznie do polepszenia stosunków pomiędzy narodami. Nie można istotnie zaprzeczyć, iż rozbrojenie moralne winno iść w parze z rozbrojeniem materialnym, jeśli nie wyprzedzi go. W tym też celu, delegacja Polska zwraca uwagę na konieczność zwalczania fałszywych i tendencyjnych wiadomości prasowych, pozyskania młodej generacji dla sprawy współpracy międzynarodowej, czuwania by odczyty radiowe, przedstawienia kinematograficzne i teatralne nie zmierzwały do celów przeciwnych rozbrojeniu moralnemu.

# Polska na szlaku obrony cywilizacji

## Z przemówienia Nuncjusza Apostolskiego na akademii w Warszawie

J. E. ks. arcybiskup Marmaggi, Nuncjusz Apostolski w Polsce, wygłosił na akademii papieskiej w Warszawie w dn. 14 b. m. wielce serdeczne przemówienie, z którego podajemy poniższe wyjątki.

Na wstępie tego przemówienia Nuncjusz Apostolski wyraził wielki dług wdzięczności Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, który wziął udział w Aka-

demii. Pańska obecność Panie Prezydencie — mówił nuncjusz Marmaggi — jest wielkim i nieocenionym zaszczytem dla nas, więcej: — jest wielkim symbolem i cennym świadectwem, albowiem w Twojej, Panie Prezydencie, Osobie — jest to obecność całej Polski, Polski o tysiącletniej tradycji, Polski bohaterskich odrodzeń w obronie Kościoła i cywilizacji, Polski, która żyje, trwa i żyć zawsze bę-

dzie dla dopełnienia swego opatrnościowego posłannictwa. W imieniu Episkopatu i Duchowieństwa, w imieniu 24 milionów katolików Polski, spieszę wyrazić Waszej Eksceleencji czułe podziękowania wszystkich za nieporównany dowód sympatii i życzliwości, jaką Pan, Panie Prezydencie, zechciał mi okazać, przede wszystkim zaś podziękowania w imieniu Ojca świętego, który do żywa wzruszony będzie Twoją, Panie Prezydencie, łaskawością.

W następnych słowach Nuncjusz złożył podziękowanie przedstawicielom Rządu, poczem dokładnie zobrazował serdeczny stosunek Watykanu do Polski, przypominając szczególną życzliwość Ojca św. Benedykta XV oraz obecnego Piusa XI.

Temi słowami zakończył Nuncjusz Apostolski swe przemówienie: „Jedenastcie lat temu wasz Biały Orzeł śmiertelnie został raniony... Potęgi bezbożności, nieladu, nieludzkiej nienawiści zwały się na niego, by zadać mu cios ostatni. Papię jednak, cały świat katolicki na Jego napomnienie, modlił się za was. Orzeł tyścioletni, którego Dąbrówka wydała Wierze św., nie zginął, nie zesterzał się nawet. Przez swą świadomość religijną zachował swą świadomość narodową, odnowił swą młodość nieśmiertelną: — „Renovabitur ut aquilae juvenis tua!“. Ah, wielką jest rodzina polska, zgrupowana przy Ojcu swej duszy, Namiestniku Jezusa Chrystusa... Piękna i zachwycająca wizja pokoju! Zerwać też jedność duchową Narodu Polskiego, byłoby złamać jego moc narodową i żywotną. Ja, trzeci Nuncjusz Apostolski Polski odnowionej, z uwielbieniem i nadzieją na kolanach podziwiam wasze święte przeznaczenie. Chciałbym Wszecimmocnemu, Najświętszej Pannie, świętem Męczennikom i Apostołom waszej błogosławionej ziemi ofiarować me słabe siły, me skromne prace dla szczęścia niewzruszonego a podołnego zarazem, dla Państwa i Kościoła. Jakbyż to było pięknem, by dla zapewnienia tego, modląc się za was i z wami, móc, jak na patenie w czasie Mszy św. ofiarować swe życie!”

## Karykatura pruskiej sprawiedliwości

### Na marginesie wyroku słupskiego

Niesprawiedliwy wyrok na działacza kaszubskiego Bauera wywołał nawet wśród Niemców odruchy oburzenia. Niemiecki oddział Świątowej Ligi Młodzieży ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, iż uważa wyrok sądu przysięgłych w Słupsku w sprawie Jana Bauera za niesprawiedliwy, mogący nie tylko zaostriżyć istniejące napięcie w stosunkach polsko-niemieckich, lecz również uniemożliwić praktyczne przeprowadzenie polsko-niemieckiej umowy szkolnej. Liga uważa rozwiązanie kwestii mniejszościowej za rzeczywistą podstawę utrwalenia pokoju. Liga uważa za jedno ze swych szczególnie ważnych zadań pracę na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego.

Przed kilku dniami podawaliśmy również oświadczenie „Vorwärtsu”, potępiające surowo wyrok słupski. „Lokal Anzeiger” poświęca artykuł wstępny procesowi przeciwko Janowi Bauerowi i ostro krytykuje stanowisko „Vorwärtsu”, który potępił ten proces. „Gdyby doszło w Genewie

do rozmowy o tych rzeczach, wystarczyłoby p. Zaleskiemu albo jednemu z jego współpracowników wyciągnąć z kieszeni „Vorwärts”, by przekonać przeświety areopag genewski, że źle musi być z prawami mniejszości polskiej w Prusach skoro nawet główny organ rządzącej w Prusach partji widzi się zmuszonym do wystąpienia w 100 procentach przeciwko Niemcom a za Polską.

Dalej pismo żali się na nieszczęśliwe skutki socjalistyczno-pruskiej polityki w stosunku do polskości. „Ta samobójcza (!) polityka znalazła swój uroczysty wyraz w pruskim rozporządzeniu szkolnym dla mniejszości polskiej z 30 grudnia 1928 r. Przez to rozporządzenie szkolne otrzymane wszechpolskie organizacje propagandowe możliwość (?) tworzenia tuzinami, ba, na kopy, szkół polskich (!) w tym samym czasie, gdy w Polsce niemieckie szkoły mniejszościowe są planowo gnębione (!) Jak błagować to... na całego!

# Zmiany w ustawie emerytalnej w oświeczeniu wiceministra Starzyńskiego

W senackiej Komisji skarbowo-budżetowej p. wiceminister skarbu Starzyński w odpowiedzi na zapytanie, czy potrzebna jest nowela emerytalna, oświadczył co następuje:

„Musimy stosować zasadę oszczędności choćby jednego miliona, gdyż inaczej zagadnienie oszczędności budżetowych rozwiązać się nie da. W budżecie, przedłożonym przez Rząd dokonane zostały wszelkie możliwe oszczędności. Wydatki rzeczowe wynoszą 44,5 proc. ogółu wydatków. Nie mogą one być w żaden sposób zmniejszone, tego nikt nie kwestjonuje, w pozostałych wydatkach rzeczowych, poczyniono wszelkie, choćby najbardziej groszowe oszczędności.

W wydatkach osobowych zostały już

zrobione oszczędności na uposażeniu urzędników i dopłatach skarbu do bezrobocia, pozostało zatem poszukiwanie oszczędności na pozostałych działach, tj. emeryturach i rentach inwalidzkich. Dotąd w walce z trudnościami budżetowymi wyszliśmy zwycięsko i bardzo dobrze w porównaniu z innymi krajami. Czy więc wolno nam wrócić teraz z pół drogi? Nie wolno, i dlatego odpowiedź na pierwsze pytanie jest, że nowelę emerytalną wnieść trzeba.

Co do tego czy wolno, to stanowisko sen. Głabińskiego byłoby słuszne, gdyby Państwo Polskie istniało już przez pełny okres wysługi emerytalnej, tj. 35 lat, tymczasem składki potrącają się od r. 1923. Zobowiązanie prawne zatem nie istnieje ani co do emerytur, ani co do emerytur, bo

przecież nie możnaby nazwać większym zobowiązaniem Państwa wobec człowieka, który wojnę przesłużył jako urzędnik, niż wobec tego, który był w wojsku i wyszedł z niego jako inwalida.

W pierwszym okresie naszej niepodległości uchwalono szereg ustaw, gdy nikt sobie nie mógł wyobrazić przyszłej sytuacji finansowej Państwa. Tym wszystkim ciężarom obecnie Państwo nie mogłoby podołać. Jeżeli więc chcemy, aby rozwijało się nadal normalnie, to musimy się na coś zdecydować, choćby nawet wbrew starej rzymskiej zasadzie o prawach nabytych. Ustawa emerytalna nasza jest najliberalniejsza na całym świecie. Przedłożona nowela łagodzi to, ale nie jest bynajmniej zmiana radykalna.

## Nowy statek „Cieszyn”

W sobotę, dnia 20 bm. zawinie do Gdyni nowy statek pasażersko-towarowy „Cieszyn”, wybudowany w stoczni duńskiej „Nakskov” na zamówienie Żegluga Polskiej. Statek ten, zbudowany identycznie, jak wykończony ostatnio „Śląsk”, utrzymywany będzie komunikację pasażerskotowarową między Gdynią a Gdańskiem a Tallinem i Helsingforssem.

Statek posiada 12 kabin pasażerskich.

# Gdańskie zarobki na Polsce

## Polscy socjaliści w trosce o gdańskich nacjonalistów

Artykuł „Robotnika” p.t. „Gdańsk” (Nr. 32 z dnia 17 lutego 32) jest typowym przykładem aberacji partyjnej, która w chęci dokuczania własnemu Rządowi idzie do wyraźnego wysługiwania się interesom obcym, wrogim.

„Robotnik” jest bardzo zaniepokojony zmianą na stanowisku Komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku. Opierając się na niewiele zresztą mówiących cytatach niewymienionych pism rzekomo „sanacyjnych”, „Robotnik” posuwa się do prowokacyjnego twierdzenia, że istnieją w Polsce pisma „to pisma sanacyjne, głoszące półgębkiem pucz”. Insynuacja taka, godna pisma z obozu Hitlera, jest wybitnym objawem niepożyteczności politycznej, w jaką wpada stale organ socjalistów, ilekroć chodzi o stosunki polsko-niemieckie. Wpływy II-ej Międzynarodówki, w której przewodzi socjaldemokracja niemiecka — obecnie partja marszałka Hindenburga — dają tu znać o sobie.

Pouczenia „Robotnika” o tem, jaką ma być polityka Polski w stosunku do Gdańska, są jedynie dowodem megalomanji tego pisma i pełne są zasadniczych sprzeczności. „Dobrobyt i rozwój ekonomiczny Gdańska i Polski” twierdzi „Robotnik” — to najlepszy argument na rzecz łączności interesów Gdańska i Polski.

Polska — należy to przypomnieć — dała aż nadto liczne dowody swej dbałości o dobrobyt Gdańska. Obroty tego portu wzrosły przeszło czterokrotnie, w porównaniu do czasów przedwojennych. Dobrej woli i poparciu Polski Gdańsk zawdzięcza, że w r. 1925-tym uzyskał pożyczkę sanacyjną od Ligi Narodów. Polska zagwarantowała wówczas Gdańskowi 14 do 20 miljn. guldenów rocznie z samych dochodów celnych. Stało się to podstawą budżetu W. M. Gdańska i dało mocne oparcie dla pożyczki. Polska zrobiła prezent Gdańskowi z sumy 700.000 guldenów, gdy się okazało, że w rozrachunku dochodów celnych, część przypadająca na Gdańsk nie sięga 14 miljn. zł.

W r. 1929-tym, znowu dzięki poparciu Polski, Gdańsk uzyskał skreślenie długu reparacyjnego w sumie 318 miljn. złotych. Dzięki dobrej woli Polski, Gdańsk uzyskał pożyczki na podkład swego monopolu tytoniowego i zapłaconego. Tylko dobra wola Polski mogła podyktować zgodę na udział W. M. Gdańska w dochodach celnych aż w wysokości 7,8%. Rozdzielnik ten oparty jest na 6-ciokrotnie rzekomo wyższej skali spożycia ludności W. M. Gdańska w porównaniu do spożycia ludności Polski. A przecież jasne jest, że to spożycie nie jest faktycznie wyższe, aniżeli 4-krotnie. Na tej „drobnej” różnicy przyznanej Wolnemu Miastu jedynie z dobrej woli Polski, zarabia ono rocznie conajmniej 10 miljn. złotych.

Jakże zapłacił Gdańsk Polsce za tyle objawów i dowodów dobrej woli? „Robotnik” sam przyznaje, że „polityka Gdańska jest dziś uzależniona od polityki faszystów w Niemczech”. Czy Polska może godzić się z tym faktem „wcielenia” Gdańska do Rzeszy, wbrew Traktatowi Wersalskiemu, wbrew konwencjom i własnym zobowiązaniom Wolnego Miasta?

„Robotnik” przyznaje, że już od szeregu lat „ton polityce gdańskiej nadawał

nacjonalista Sahn”. A więc, kierunek nacjonalistyczno-niemiecki, wrogi Polsce, istniał w Gdańsku od pierwszej chwili istnienia Wolnego Miasta i wziął ostatecznie górę w r. 1930-tym, gdy obóz hitlerowski stał się bezapelacyjnym panem położenia politycznego w Gdańsku. Stało się to wtedy, gdy „Robotnik” nie miał powodu do alarmów i do wygłaszania swych pouczeń, że „dobrobyt i rozwój ekonomiczny Gdańska to najlepszy argument na rzecz łączności interesów Gdańska i Polski”. Stało się to właśnie w tych czasach, gdy Komisarzem Rzplitej w Gdańsku był Henryk Strassburger, którego ustąpienie tak przeraziło „Robotnika”.

Zmiana na stanowisku Komisarza Rzplitej nie upoważnia w żadnym razie „Robotnika” do prowokacyjnego, a zupełnie bezpodstawnego insynuowania, że jakieś pisma polskie — nadomiar „sanacyjne — głoszą półgębkiem pucz”.

Dziwna doprawdy byłaby dla nas ta „nadśłużbowa” gorliwość naszych socjalistów w trosce o atuty propagandowe dla gdańskich nacjonalistów, gdybyśmy nie znali składu personalnego władz drugiej międzynarodówki.

## Projekt ustawy o ustroju szkolnictwa

### przyjęła sejmowa komisja oświatowa

Sejmowa komisja oświatowa przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o ustroju szkolnictwa 17-tu głosami większości.

Przedstawiciele klubów Narodowego, Ukraińskiego i PPS wobec odrzucenia większości zgłoszonych przez nich poprawek wypowiedzieli się przeciw całości ustawy.

Przedstawiciele Klubu Ludowego nie brali udziału w obradach.

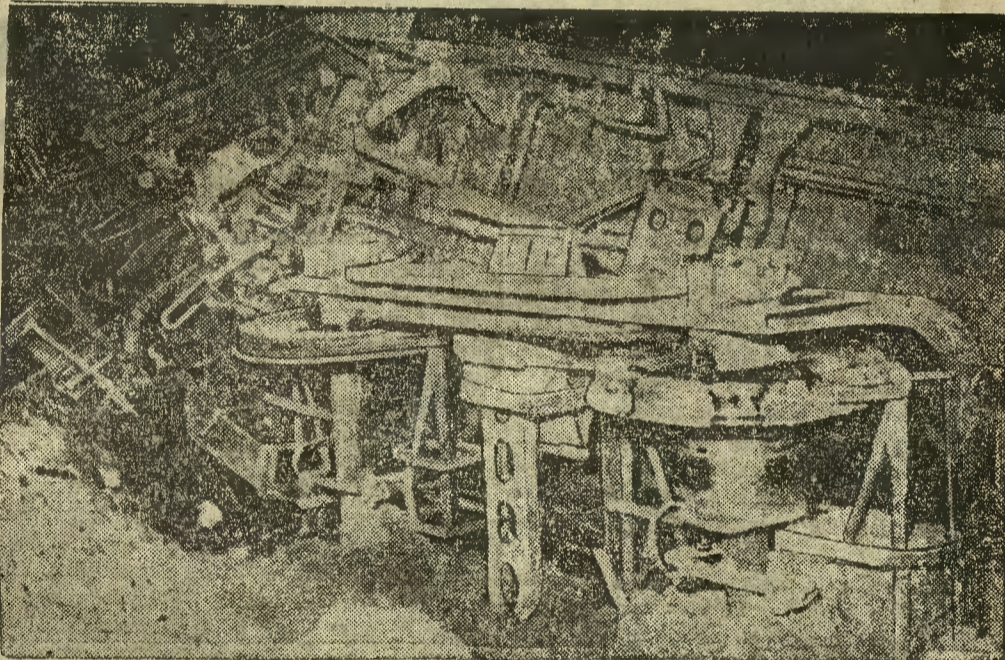
Z kolei komisja przystąpiła do rozpatrzenia projektu ustawy o szkołach prywatnych. Włoc-min. oświaty Pieracki wyja-

śnił, że potrzebę ustawy o szkołach prywatnych odczuwało zarówno społeczeństwo, jak i nauczycielstwo.

Projekt jest zdaniem ministra znacznie liberalniejszy niż obowiązująca dotychczas ustawa.

Ustawa nie przewiduje koncesji obowiązujących do tej pory w zaborze pruskim i rosyjskim, a poza tem pragnie zagwarantować społeczeństwu nie tylko swobodny rozwój szkolnictwa prywatnego, lecz także należyte ustosunkowanie się do państwa i odpowiedni poziom nauczania.

## Zamach na ekspres międzynarodowy pod Marsylią



Na pociąg pospieszny Rzym — Paryż dokonano, jak już donosiliśmy w pobliżu Marsylii za machu bombowego, wskutek którego pociąg uległ wykołnieniu. Na szczęście tylko trzy osoby odniosły lżejsze obrażenia, mimo że pociąg w chwili katastrofy znajdował się w pełnym biegu.

# Ofenzywa gwałtu i nienawiści

## Polityczny paszkwil Bülowa na Wersal i Genewę

Jako niezmiernie charakterystyczny przykład do niemieckiej tezy rozbrojenia warto przypomnieć książkę, ściślej powiedziawszy paszkwil, napisany przez podsekretarza stanu w min. spraw zagr. Rzeszy von Bülowa p. tyt. „Der Versailler Völkerbund”.

Bülow w „soczystych” słowach oświetał w niej Ligę Narodów, będącą w jego pojęciu emanacją wersalskiego „oszustwa” i „krzywdy”. Otwarcie wyznaje Bülow, że Niemcy winny wstąpić do Ligi Narodów, by na tej prawnej platformie domagać się unicestwienia traktatu wersalskiego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszelkie propozycje niemieckie są przedkładane wyłącznie pod kątem rewizji traktatu i z tego punktu widzenia patrzeć na nie należy.

Poniżej przytaczamy kilka charakterystycznych ujęć z tej wiele mówiącej książki.

P. Bülow pisze np.: „Od kiedy oszustwo Wersalskie wykazało, że obietnice naszych przeciwników są fałszywe, a ich zasady demokratyczne okazały się czeze i próżne, istnieje w Niemczech głęboko zakorzeniony brak zaufania do Ligi Narodów. Liga Narodów jest Wieszatkiem Narodów

(„Völkerhenker”)... Pokój został zbudowany na oszustwie i niesprawiedliwości... Pewne państwa europejskie otwarcie wykazują brak chęci do zrezygnowania ze swych wielkich armij i flot. Żądza łupu („Raubgier”) nie jest jeszcze zadowolona. Liczą się one z możliwością dalszego wysyłania swych armij na nowe łupieskie wyprawy, jak to świeżo Polska uczyniła (1920?). W Genewie nie funkcjonuje prawdziwa Liga Narodów, lecz polityczny organ Aljantów. Kto nie będąc jego członkiem oczekuje od niego sprawiedliwości, sam jest niesprawiedliwy i niemądry („unklug”)... Ta Liga Narodów niema nic zupełnie wspólnego z prawem i sprawiedliwością. Piękne te słowa są wprawdzie zawsze na jej ustach, aby nadać jej postanowieniom więcej wagi, — lecz tak samo wydaje się wyroki w imieniu króla, który nie o nich bliżej nie wie... Naród niemiecki chce z siebie zrzucić jarzmo oszukańczego pokój („Betrugsfriede”)... Walka o rewizję traktatów musi być prowadzona jawnie... Gdy by niemieckie zawody o prawo do wolności były prowadzone pod zasłoną polityki gabinetowej i tajnej dyplomacji, to nie miałyby widoków powodzenia... Wstąpienie Niemiec do Ligi



Najwierniejsza uczennica Gandhiego Miss Slade została wydalona z Bombaju. Magdalena Slade córka admirała angielskiego przejęła się jak wiadomo tak dalece ideą Gandhiego iż przeszła na jego stroog i bierze czynny udział w walce o niepodległość Indji u jego boku.

## Depesza Watykanu do Mar. Piłsudskiego

W odpowiedzi na depeszę p. Marszałka Piłsudskiego wysłaną do Ojca Świętego z racji jubileuszu 10-lecia, p. Marszałek otrzymał następującą depeszę:

— Bardzo wzruszony wyrazami czci i przypomnieniem pobytu w Polsce, zachowanego tak żywo w pamięci Ojca Świętego, dziękuję z całego serca panu Marszałkowi, łącząc najlepsze życzenia pomyślności i błogosławieństwo ojcowskie.

(—) Kardynał Pacelli.

## Ś. p. Adolf Suligowski

Onegdaj zmarł w Warszawie ś. p. Adolf Suligowski, prof. honorowy uniwersytetu warszawskiego, znany prawnik, były prezes warszawskiej rady miejskiej. Zmarły był jednym z ostatnich wychowanków byłej szkoły głównej.

## Tabory kolei państwowych

Według danych ministerstwa komunikacji, polskie koleje państwowe otrzymały w miesiącu grudnia r. ub. z wytwórni krajowych 200 nowych wagonów i 8 parowozów towarowych.

Należy zauważyć, że koleje polskie pokrywają całkowite zapotrzebowanie na nowy tabor w krajowych fabrykach parowozów i wagonów, a nawet polski przemysł taborowy potrafił pozyskać rynki zagraniczne, jak naprzykład bułgarski, marokański i bałtycki.

W chwili obecnej polskie koleje państwowe rozporządzają taborem, złożonym z 5401 parowozów, 12.088 wagonów osobowych i 156.081 wagonów towarowych.

## Dalsze upadłości w Niemczech

W Głogowie zawiesił wypłaty dom bankowy Henryk Richter und Co., założony w 1919 r. Bank ten finansował głównie rolnictwo. W Berlinie ogłosila zawieszenie wypłat, istniejąca od 20 lat fabryka mebli Mülvoss. Pasywa firmy wynoszą ca 170 tys. marek, aktywa są znacznie mniejsze. Przedsiębiorstwo posiadało w Berlinie 5 oddziałów.

## Komunistyczna Hiszpania

Hiszpański korespondent paryskiego dziennika „Journal” tak określa niebezpieczeństwo komunistyczne w Hiszpanji. „Sądząc ze zdania ludzi, z którymi w ostatnich dniach rozmawiałem, ani jeden członek obecnego rządu nie wątpi w ostateczne zwycięstwo komunizmu. W ubiegłym tygodniu oświadczył mi minister pracy, Indalecio Irieto, publicznie, że woli sto razy komunizm, aniżeli powrót monarchji.

# Najbiedniejsze miasto w Europie

## Nędza, głód i tragedia w Steyer

Diennikarz węgierski, dr. H. Habe, uprawiający modny dzisiaj genre reportażu, dał po zwiedzeniu dotkniętego ciężko kryzysem Steyr, plastyczny opis ruiny materialnej miasta, którego byt i dobrobyt związany był ściśle z istnieniem i rozwojem znanej na całym świecie fabryki broni i samochodów „Steyr”. Fabryka ta, dająca pracę i zarobek większej części mieszkańców, uległa kryzysowi, ogłosiła niewypłacalność i zredukowała dziewięć dziesiątych swego personelu.

Steyr, które w ostatnim sprawozdaniu parlamentu austriackiego nazwano „najbiedniejszym miastem w Europie”, figuruje w przewodniku turystycznym Baedekera jako „małe ale miłe miasto, położone malowniczo u zbiegu rzek Emsy i Steyru, posiada 22.000 mieszkańców, sporo pięknych gmachów w stylu renesansu i gotyku”.

„Obecnie, pisze Habe, na 22.000 mieszkańców pozostaje bez pracy 18.000, a z tej liczby 15.000 pozbawionych jest zupełnie wszelkich zasilków i środków do życia, 11.000 ludzi w pełni sił oddaje się żebraniu ulicznej.”

Do oddalonego o 5 godzin jazdy pociągiem od Wiednia miasta przybyłem w południe. Mróz był dość silny, motor przy aucie przestał działać i w jednej chwili dziesiątki młodych ludzi otoczyło nas, próbując przyjąć z pomocą. Każdy z nich spodziewał się coś zarobić przy tej okazji, otrzymać parę groszy za usługę.

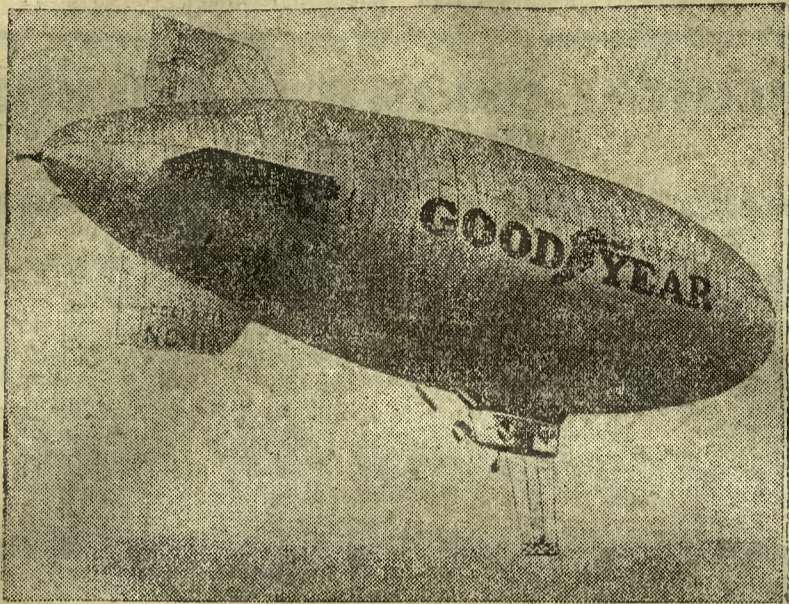
Ruszyliśmy wreszcie z miejsca. Steyr wydaje się zupełnie bezładne; w niektórych dzielnicach, na ulicach ani psa, ani kota. Gdzieindziej znów napotyka się na ulicy całe grupy dzieci żebrzących, wyciągających dłonie po jałmużnę. Mizerne, odziane w nędzne łachmany, widać się tam i sam. Zebrania uliczna została w Steyr zalegalizowana zresztą. Rada miejska, nie mając środków na utrzymanie przytułków i zapomogi, ustaliła publicznie, jako dzień oficjalny żebrania ulicznej. Dnia tego setki żebraków każdego wieku chodzą od sklepu do sklepu, od domu do domu, otrzymując po parę groszy. Rzecz szczególna: dzieci zorganizowały własny związek żebraków, który wyznacza swoim członkom dzielnicę, przydziela im te lub inne sklepy etc.

Orga tej nędzy i ruiny staje się zrozumiałą w swej tragicznej wymowie dla każdego, gdy się dowiaduje, iż żywiące dawniej całe miasto słynne fabryki Steyr, które zatrudniały do 20.000 ludzi, zbantowały i wegetują marnie, dając pracę zaledwie 1.700 robotnikom. Ale i ten personel znajduje się wciąż pod groźą redukcji: w ostatnich dniach wymówiono pracę 300 robotnikom.

„Slums”, zaułki Steyru, nie mają sobie równych co do nędzy i brudu w całej Austrii. Na przedmieściu Steyrdorf, w drewnianych domkach, dwanaście osób pięciobojga tłoczy się w jednej izbie, posiada cztery tapczany do dyspozycji, białizny ani śladu, ohydne szmaty, zaduch. Część bezrobotnych umieszczono w baraku, w dawnych stajniach drewnianych. W ścianach pełno dziur i szpar, przez które wpada mroźny podmuch zimy, syczy się deszcz i śnieg. Mieszkańcy tu ludzie darmo, ale nie mają ani krzyży węgla lub drzewa, aby

ogrzać te lodowate baraki. W Steyr wszechwładnym panem jest głód. Są rodziny, które żywią się cały tydzień kawa z kukurydzy palonej, a gdzie mleko jest nieznanym od dwóch lat przysmakiem. Steyr słynęło przedtem ze swych psów rasowych; każda rodzina posiadała ich parę. Od pewnego czasu psy znikły z miasta. Wszystkie zostały wybite i...zjedzone.”

### Katastrofa amerykańskiego sterowca



Mały amerykański sterowiec powietrzny „Columbia” wpadł w pobliżu Nowego Jorku w osrodek huraganu i został rzucony o ziemię — Dwóch ludzi załogi zostało zabitych, trzeci odniósł ciężkie rany.

# Wybuch gazu w Stryju

## Tam, gdzie palą się przez cały dzień lampy gazowe

W tych dniach wydarzył się w Stryju wybuch gazu, który mógł przybrać straszne rozmiary i, który przypomina katastrofę gdyńską. Stryj należy do tych wyjątkowych miast, w których lampy gazowe świecą się przez cały dzień. Magistratowi miasta nie opłaca się trzymać latarników. Od czasu do czasu zmienia tylko szkiełka i gaz świeci się bezustannie.

Opowiadają w Stryju, że pewien Niemiec przybywszy raz do tego miasta „rwał sobie włosy z głowy”, powtarzając, że w całym świecie jest to rzecz nieznaną, by marnować tak gaz, kiedy można go użyć do celów przemysłowych.

Gazu do Stryja dostarcza Spółka Akcyjna „Gazolina” z Daszawy. Przytem między Spółką Akcyjną a Zarządem miasta zawarto specjalną umowę, mocą której „Gazolina” dostarcza bezpłatnie gazu dla oświetlenia miasta, wzamian za co ma prawo urządzania instalacji gazowych. Gazownia w Stryju jest własnością

„Gazolino”. Lampy należą do miasta, podczas gdy rurociągi do „Gazolino”.

I właśnie te rurociągi są główną przyczyną wybuchów gazu w Stryju. Od 24 lat rurociągów tych nikt nie kontroluje. Wogóle Stryj, jeśli chodzi o niebezpieczeństwo wybuchu gazu, jest w najniebezpieczniejszym położeniu, gaz daszawski jest bowiem bezwonny. Stąd niebezpieczne eksplozje, które w Stryju nie należą do rzadkich wypadków. Sami mieszkańcy powszechnie mówią, iż żyją na wulkanie.

Ostatni wybuch nastąpił w mieszkaniu 64-letniego Leona Witza w chwili, gdy ten rano zapalił zapalniczkę. W tym samym momencie buchnął olbrzymi płomień, który objął Witza. Zdolano go uratować jedynie dzięki przytomności syna. W kilka chwil później nastąpiła dalsza detonacja, eksplozja gazu, znajdującego się w innym pokoju. Wskutek eksplozji wyleciały szyby, zapaliła się pościel i cały pokój w jednej chwili został doszczętnie zdemolowany.

### Odmladzanie szkła

Okazuje się, że można odmladzać nietylko barany, kozy, ludzi, ale nawet przedmioty nieżywe, z materji nieorganicznej np. szkło. — Nowym Woronowem z tej dziedziny okazał się pewien fizyk niemiecki, który wynalazł tak nazwany przez siebie sposób odmladzania szkła specjalnego, które przepuszcza promienie ultrafioletowe. Otóż szkło to po pewnym czasie traci zdolność przepuszczania tych promieni, odbarwia się i staje się tem samem nieprzepuszczalnem dla promieni ultrafioletowych, używanych dzisiaj z tak dobrym skutkiem w medycynie. Zatem do „podstarzałego” szkła stosuje się metodę następującą: daje mu się kąpiel gorącą o temperaturze 500 stopni Celsjusza, po której szkło nabiera z powrotem właściwości dawnych i staje się przepuszczalnem.

### Oszczędność na prasie

Rząd grecki, w wykonaniu ogólnego programu oszczędnościowego, wydał zarządzenie, aby pisma codzienne ukazywały się w formie czterostronicowym. Na zarządzenie to miało wpłynąć istnienie wielkiej liczby dzienników w Grecji i duża konsumpcja papieru — który importuje się przeważnie z zagranicy.

### Wesoły kacik

NAUKA NIE IDZIE W LAS

- Cóż to pan wycina z gazety?
- Sprawozdanie ze sprawy rozwodowej. Zona przeszukiwała stałe portfel męża i na tej podstawie właśnie udzielono małżeństwu rozwodu.
- A co pan zamierza zrobić z tym wycinkiem?
- Włożę go do własnego portfela.

J. O. CURWOOD.

# Dolina ludzi milczących

Powieść

64) Przekład autorozowyany Jerzego Marlicza

Zbliżył się do drzwi i nasłuchiwał chwilę. Potem uchylił nieco drzwi i zajrzał. Marette kłęzczała przed otwartymi drzwiczkami piecyka, rumieniąc pajdy chleba zatknięte na dwu widelcach. Twarzyczkę miała od ognia czerwona. Nie chcąc marnować czasu, nie ułożyła włosów jak zwykle, tylko spłotła je niedbale w jeden gruby warkoc luźno puszczonego na plecy. Na widok Kenta zrobiła minkę pół rozczarowaną, pół drwiącą.

— Dlaczego nie czekałaś? — spytała — chciałam zrobić ci niespodziankę!

— Już zrobiłaś! — upewnił. — Nie mogłem dłużej czekać. Musiałem przyjść i pomóc ci.

Ukląkł i tuląc usta do włosów dziewczyny, odebrał jej oba widelce. Sponsowała, śmiejąc się cichutko. Kent roześmiał się w odpowiedzi. Dłoń Marette musnęła mu policzek. Gdy później krzątała się po izbie przygotowując talerze i kubki, śmiech stale drżał w jej gardle, przyczem coraz dotykała mu to ramienia, to włosy.

Sniadanie jedli społem, siedząc jedno w fotelu, drugie na stolku przed szafką, spełniającą rolę stołu. Marette nalewała kawę, kładła cukier i dodawała mleko kondensowane, zaś Kent był tak szczęśliwy, że nie podkreślił nawet, iż nie używa ani mleka, ani cukru. Przez małe okienko zaglądał promień słońca. Przez drzwi otwarte widać było lśnienie rzeki i sunące wstecz zielone pasma boru. Skończywszy jeść, Marette wyszła wraz z Kentem z kajuty.

Czas jakiś trwała milcząc, bez ruchu, zdjeta wzruszeniem i podziwem. Kent miał wrażenie, iż wstrzymuje nawet oddech. Z głową odrzuconą wstecz, poddając białą szyję pieszczocie wiatru, poila oczy pięknym krajobrazem.

Nagle zwróciła się ku niemu. — Taką jestem szczęśliwą! — szepnęła z przejęciem. — Och, Jeems, taka jestem okropnie szczęśliwą!

Wyciągnął ku niej ramiona. Pozwolila się objąć bez wahania i spręciwu. Stali później długą chwilę sple-

cenii uściskiem. Barka łagodnie omijała cypel rzeczny. Przy brzegu ogromny łódz z pluskiem wydobył się z wody na suszę i łamiąc podrodze gałęzie ciężko pognął w las. Marette zeszywniała, lecz nie rzekła nic. Dopiero po pewnym czasie usłyszała jak szepce.

— Tak dawno mnie tu nie było, Jeems. Cztery lata...

— A teraz wracamy do domu mała Szara Gąska. Czy nie czujesz się zbyt samotnie?

Nie. Samotna byłam w mieście. Tam tyle ludzi, taki tłok, tak strasznie tęskniłam do lasów i gór. Umarła bym chyba wkrótce. Podobały mi się tylko dwie rzeczy...

— Co takiego?

— Ładne suknie i ładne obuwie.

Mocniej przytulił ją do piersi.

— Rozumiem — zaśmiał się wesoło — Więc to dlatego miałaś takie śliczne trzewiczki na wysokich obcasach?

Schylił głowę, ona zaś podniosła różową twarz. Ucałował świeże wargi.

— Jakże cię kocham Nisko, mała boginko! Zaden mężczyzna chyba nie kochał tak silnie żadnej kobiety!

Kent nie miał nigdy dnia tego zapomnieć. Zdawało mu się chwilami, że to, co przeżywa wkracza w dzie-

dzinę marzeń. Zrzadka tylko uprzątnął sobie, iż są przecie parą zbrodniarzy ściganych przez prawo; że nie raj ich otacza, lecz śmiertelne niebezpieczeństwo. Lecz myśli podobne mijały szybko i bez śladu.

Marette zachowywała się jak szesnastoletnie dziecko; śmiała się oczyma i całą twarzą; bez oporu podawała mu pasowe usta ilekroć tego zażądał. Na moment znikłszy w kajucie, wróciła niosąc grzebień i szczotkę, poczem, siadłszy na burcie łodzi, rozpuściła włosy i poczęła je czesać w słońcu.

— Tak się cieszę, że lubisz moje włosy, Jeems! — mówiła szczerze.

I rozkoszny sen snuł się nadal. Z każdą godziną płyneli głębiej w obręb północnego kraju. Słońce świeciło ja skrawie. Ocienione lasem wybrzeża nabierały ciszy i powagi. Prąd niośł barkę bez wysiłku. Zrzadka jedynie Kent zmuszony był użyć rudla.

Pozatem pracy nie było żadnej. Nie mówili też o Kedstym; nie wspominali zagadkowej śmierci Johna Barkley. Znajdowali się jakgdyby w świecie nierealnym, wolnym od dramatów i trosk. Kent opowiadał o dawnych swoich przygodach; Marette o latach spędzonych w szkole. Godziny biegly.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Dorobki toruńskich instytucyj naukowych

## w 459 rocznicę urodzin Kopernika

W dniu dzisiejszym przypada 459-ty rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Rocznicę tę Toruń obchodzi uroczysto publicznym posiedzeniem Towarzystwa Naukowego.

Dzień rocznie kopernikowski szczególnie się nadaje, by przedstawić bilans poczyniań kulturalnych toruńskich instytucyj naukowych. W Toruniu istnieją trzy o walca dla kultury umysłowej Pomorza znaczeniu instytucje miejskie: Książnica im. Kopernika, Archiwum m. Torunia, oraz Muzeum Miejskie. Swego czasu postanowiono zorganizować te trzy instytucje w jedną p. n. Pomorskiego Instytutu Naukowego. W tym celu zawiązał się specjalny komitet organizacyjny.

W ubiegłym roku Komitet ten zajmował się głównie rozszerzeniem waskiel ram starego programu muzeum miejskiego, który ograniczał się prawie do kolekcjonowania zabytków kultury samego miasta Torunia. W tym celu Towarzystwo Naukowe w Toruniu oddało Muzeum Miejskiemu swe zbiory, zasobne przede wszystkim w zabytki prehistoryczne i numizmatyczne. Zabytki prehistoryczne Towarzystwa Naukowego w połączeniu ze zbiorami miejskimi zapełniły dwie obszerne sale wystawowe, ilustrujące całokształt kultury prehistorycznej Pomorza. Dział historyczny Towarzystwa Naukowego powiększył dotychczasowe zbiory miejskie o szereg obrazów, rzeźb, okazy meblarstwa, broni, numizmatyki i etnografii. Dnia 19 lutego 1931 r. nastąpiło otwarcie rozszerzonego już muzeum jako „Wystawa zbiorów przyszłego Muzeum Pomorskiego”.

W dziedzinie prehistorji poza muzeum dokonano systematycznych badań terenowych i przeprowadzono szereg wykopalisk w najbliższej okolicy Torunia, gdzie wykryto istnienie szeregu osad z epoki kamiennej, w pow. lubawskim i w Łącznie (pow. toruński) na cmentarzysku lużyckim wczesnej epoki żelaznej.

Prace w dziedzinie prehistorji prowadzi p. dr. Tadeusz Waga.

W dziedzinie naukowej rozpoczęto prace do „Przewodnika po Muzeum”, który zawierać będzie zarys pradziejów Pomorza i objaśnienia do działu historyczno-artystycznego z licznymi ilustracjami. Ponadto przygotowuje się mono-

grafję zbadanych terenów.

Trzecim ważnym etapem pracy komitetu w kierunku rozszerzenia ram muzeum miejskiego było uzyskanie zbiorów po ś. p. Walerym Amrogowiczu z Sopotu, które przeszły drogą depozytu do muzeum toruńskiego. Zasluge główną położył tutaj ówczesny prezes Komitetu dr. Steinborn. Kolekcja ś. p. Amrogowicza jest bardzo bogata i cenna. Zawiera ona zbiory numizmatyczne (około 2.500 sztuk) systematycznie kolekcjonowane z epoki greckiej, rzymskiej, romańskiej i polskiej, bibliotekę podręczną numizmatyczno-medalerską (około 150 tomów i 300 katalogów bogato ilustrowanych), przedmioty etnograficzne i t. d. Naj-

cenniejszym zaś bodaj zbiorem kolekcji Amrogowicza jest dział grafiki, zawierający około 250 plansz. W zbiorze tym znajdują się dzieła Dürera, Rembrandta oraz 127 bardzo cennych plansz, Chodowieckiego. Kolekcja grafiki Chodowieckiego wzbogaca muzeum o nową wielką pozycję „pomeranianów”, a inne zbiory pozyskane dla muzeum w spadku po Amrogowiczu powiększają przedewszystkiem zasobny już dawniej gabinet numizmatyczny, czyniąc zef obecnie jeden z bardziej interesujących zbiorów numizmatycznych w Polsce.

Zbiorem po ś. p. Amrogowiczu poświęćmy bliższą uwagę w jednym z następných numerów.

## Prace nad uzdrowieniem gospodarki komunalnej

Zestawienia długów, obciążających miasta i samorząd powiatowy, dokonane przez Główny Urząd Statystyczny specjalnie dla celów prac komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej, utworzonej przy prezisie Rady Ministrów — podają ogólną sumę zadłużenia samorządu polskiego na około 1 miliard złotych, w czem zobowiązania długoterminowe wynoszą około 800 milionów złotych, a krótkoterminowe około 200 milja. zł. Z długów krótko terminowych specjalnie uciążliwymi, jak się okazało, są długi na sumę około 100 milionów złotych.

Ostatnio odbyła się konferencja rzeczoznawców, zwołana przez komisję. Konferencja wysunęła tezę zwiększenia środków komunalnego funduszu pożyczkowego, któryby przez udzielenie kredytów długoterminowych ułatwił konwersję owych uciążliwych 100 milionów długów krótkoterminowych. Wysłunęto też wniosek o obniżeniu oprocentowania zobowiązań długoterminowych. Prace nad ustaleniem też nie są jeszcze zakończone. — Pod koniec bieżącego tygodnia odbędzie się plenarne posiedzenie komisji.

# Zgodnie i karnie dla dobra Pomorza

## Zadania wychowawców naszej młodzieży

W dniu 15 bm. rozpoczął się w Grudziądzu tygodniowy kurs metodyczny, zorganizowany przez Ministerstwo W. R. i O. P. na wniosek Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego dla nauczycieli uczących w szkołach średnich na Pomorzu i w Poznanskiem języka łacińskiego i greckiego.

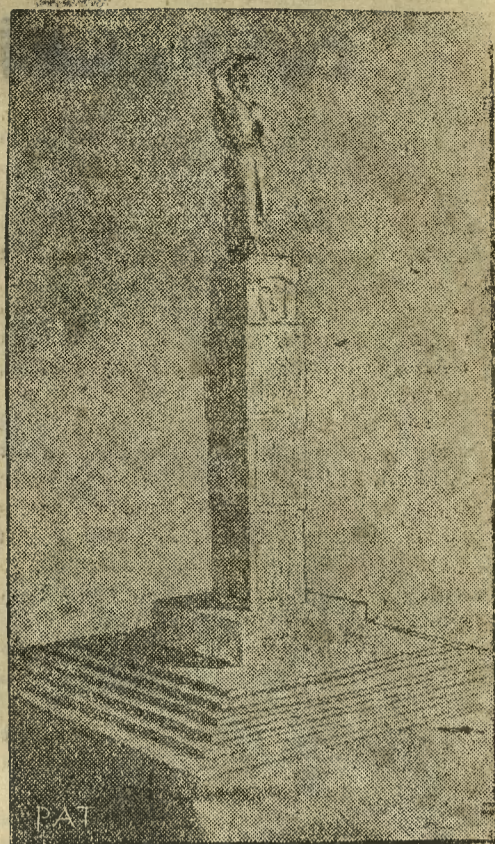
Na zjazd przybyło ponad 60 nauczycieli a nadto szereg dyrektorów gimnazjów pomorskich. Kurs odbywa się w państwowym gimnazjum klasycznym w Grudziądzu. Program kursu obejmuje wykłady teoretyczne z zakresu metodyki nauczania łacińskiego i greckiego języka w gimnazjach oraz lekcje pokazowe różnych klas na poziomie niższym i wyższym. Ponadto przewidziane są wykłady z zakresu kultury starożytnej, ogólnych podstaw psychologicznych nauczania oraz w zakresie wychowania społeczno-obywatelskiego. Kurs potrwa do soboty 20 bm.

Z Ministerstwa W. R. i O. P. przybyli na kurs dwaj instruktorzy filologii klasycznej: P. Dr. Dąbrowski i prof. Szerenkowski, a nadto radca ministerjalny Dr. Zbierski.

Z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego obecni byli p. Naczelnik Wydziału, Biedowicz i Wizytator Szkół Ćwikowski.

Otwarcia kursu dokonał p. Kurator O. S. P. p. Dr. Pollak, witając delegatów Ministerstwa i zebranych uczestników kursu. W przemówieniu swem podkreślił p. Kurator jako cel tego kursu odświeżenie i wzbogacenie zasobów w zakresie metodycznym, ożywienie rozważań i studiów w tym zakresie. Wobec przeważającej liczby gimnazjów klasycznych chodzi o możliwie najsilniejsze sprężgnięcie nauki języka łacińskiego i greckiego oraz całej kultury klasycznej z życiem dzisiejszym i wykazanie dzięki niezniszczalnemu walorom kształcącym i wychowawczym filologii klasycznej, że gimnazja typu klasycznego nie są bynajmniej przeżytkiem, czego dowodem może być fakt, że projekt ustawy o ustroju

## Pomnik Mickiewicza w Wilnie



W Pałacu Reprezentacyjnym w Wilnie otwarto w obecności przedstawicieli rządu światła artystycznego, naukowego, prasy itd. wystawę projektów pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. Z pośród projektów wybrano projekt wypracowany przez Henryka Kunę projekt Kuni wyobraża wieszca w szatach pielgrzyma. Postać ma być odlana w bronzie (6 m.) i umieszczona na 10 metrowym Świątovidzcie.

## Ruch statków w porcie gdyńskim

W ciągu stycznia rb. weszło do portu w Gdyni 220 statków ogólnej pojemności 206.871 ton, w tem 41 statków z ładunkiem oraz 179 statków próżnych. Statki, które zawinęły do portu gdyńskiego, przywiozły 15 pasażerów, oraz 7.213 ton ładunku.

W tym samym okresie czasu wyszło z portu gdyńskiego 215 statków o ogólnej pojemności 264.237 ton, w tem 192 statki z ładunkiem oraz 23 statki próżne. Ładunek wynosił 372.963 ton, w tem 314.781 ton węgla. Statki, które odplynęły z portu gdyńskiego, wywiozły 226 pasażerów.

# Odpowiedź na insynuacje i plotki

## Min. Zarzycki o likwidacji Komitetu Floty Narodowej

Na posiedzeniu Sejmu w związku z pierwszym czytaniem projektu ustawy o likwidacji Komitetu floty narodowej pos. Dubois (PPS) poruszył w formie demagogicznej jakoby ministerstwo przemysłu i handlu zażądało od Komitetu w r. 1931 pożyczki w wysokości 360 tys. zł. na subsydowanie pewnej linii okrętowej. Na tem tle, jak insynuował w swem przemówieniu pos. Dubois, miało dojść do „zatargu” między min. przemysłu i handlu p. Zarzyckim a gen. Zaruskim. Pos. Dubois pod koniec zapytał, czy Komitet Floty Narodowej rozwiązuje się dlatego, że źle pracował, czy też po to, by pieniądze przeszły do ministerstwa.

W odpowiedzi na to demagogiczne wystąpienie — p. minister Zarzycki oświadczył m. in. co następuje: — Jako minister jestem obowiązany pilnować, by każdy, kto pożyczczy pieniądze skarbowe, oddał je. Komitet floty narodowej otrzymał z ministerjum przeszło 670.000 subwencji, z tego 360.000 zł. tytułem pożyczki zwrotnej. Zmuszony ciasnotą budżetu zażądałem ich wrotu. Z naciskiem odrzucam obraźliwe twierdzenia do mnie zwrócone. Decyzja o odda-

niu pieniędzy powzięta została przez pełny komitet. Odnosna uchwała zapadła wobec jego prezesa, obecnego tu na sali. Posługiwanie się tu pismami, wziętemi od gen. Zaruskiego i cytowanie rozmaitych plotek dziennikarskich kwalifikuje odpowiednio zarzuty mego przedmówcy. (Wrza wa na lewicy). Generał Zaruski jest moim przyjacielem i oddał się do mej dyspozycji. Proszę go zapytać, a z pewnością nie zaprzeczy. Nie mogę przyjąć zarzutu o nieobecności sekretarza na posiedzeniu komitetu. Podważalny nie jest obowiązuwany w dzień o posiedzeniu i ja nie jestem obowiązany przed nim się tłumaczyć. Byłoby bardzo źle, gdyby tego rodzaju stosunki wprowadził. Działalem tylko w interesie skarbu państwa.

Co do t. zw. pieniędzy obcych, to intencje składek były wprawdzie bardzo piękne, ale nie ludzmy się, żeby z tych małych kwot można było kupić takie statki, jak „Dar Pomorza”. Intencja składek na „Temide” czy „Dar Szkoły” będzie salwowana. Oświadczyłem to już delegacji szkolnej, która była u mnie w tej sprawie.

Czego chce nowa ustawa? Jedynę te-

go, żeby czynników rządzących nie angażować w pracy, która wymaga stałego nadzoru. Towarzystwo, któremu ta praca będzie powierzona, będzie pracować tak, jak wszystkie inne towarzystwa, drogą propagandy zbierania składek, tylko prawdopodobnie z lepszym skutkiem od dotychczasowego. Składkowicze nie odmówią dalszych ofiar i dadzą się o racjonalności nowej ustawy łatwiej przekonać aniżeli panowie. Projekt niema na celu przekreślenia samej akcji dotychczasowej. Będzie ona prowadzona dalej, tylko w innej formie. Ta pożyczka, którą musiałem wyczołfać, została rzeczywiście zużyta. Moja to już rzecz jako szefa administracji, na co.

Głosy: My chcemy też wiedzieć. P. minister: Zostały te pieniądze wzięte z konkretnego paragrafu budżetu, to jest z subwencji na żeglugę i na ten sam paragraf zostały zwrócone w tym celu, by te pieniądze były płynne w chwili, kiedy żegluga będzie tych pieniędzy potrzebowała. Jeżeli kto tego nie rozumie, to ja — zakończył p. minister — na to już nic nie poradzę.

szkolnictwa przewiduje istnienie gimnazjów z nauką języka łacińskiego. Jest obowiązkiem nauczycieli i wychowawców młodzieży w szkole średniej wydobyć z kultury starożytnej wszystkie te ożywcze i uzdrawiające pierwiastki, które w psychice ludzi młodych mogą spowodować przeobrażenie i odmienne nastawienie na życie oraz stosunek do wielu zagadnień dzisiaj aktualnych.

Na plan pierwszy w kwestji wychowania musi być wysunięty stosunek młodzieży do Państwa. Mając w pamięci ciągłe ataki Niemców na Polskę i polskie Pomorze, winniśmy wszyscy — mówił p. Kurator — ZGODNIE I KARNIE PRZYGOTOWAC SIĘ DO OBRONY TEJ WAŻNEJ PLACÓWKI PAŃSTWOWEJ. Obronność zaś Pomorza zapewnimy nie tylko przez przysposabianie młodzieży do rzemiosła rycerskiego, lecz także w ogromnej mierze przez wychowanie świątłych, zgodnych, karnych i ofiarnych obywateli, dla których dobro Państwa będzie zawsze i wszędzie najwyższym prawem i ostatecznym celem wszystkich zamysłów i poczyniań. Nauczyciele filologii klasycznej mają możność wychować takiego obywatela, czerpiąc z przebogatego źródła historii i kultury starożytnej, która tyle podaje wielkich i wzniosłych przykładów karności, wielkoduszności, poświęcenia i ofiary dla Państwa, gdzie nie brak wielkich charakterów i potężnych indywidualnie i gdzie wiele spotykamy dowodów na to, co działać może zgodne, zharmonizowane współdziałanie obywateli podporządkowanych karnie idei Państwa, a jakie szkody przynosiło państwom niekarnie występowanie grup czy jednostek.

Do tych wskazań i celów wychowawczych dostosowany będzie program kursu, zawierający obok teoretycznych i praktycznych wskazań w zakresie metodyki nauczania również rozważania na temat związku i wpływu pracy nauczyciela filologii klasycznej na wychowanie obywatelsko-społeczne młodzieży szkolnej.

## Golub

— Zebranie BBWR. W piątek, dnia 19 lutego br. odbędzie się w Golubiu w pokojach parterowych hotelu B-ci Klimków — ogólne zebranie członków BBWR. Na zebraniu tem wygłosi referat kier. Sekr. Woi. BBWR p. mgr. Schab z Torunia.

## W sprawie egzekucji administracyjnych

Na skutek starań Pom. Tow. Rolniczego, wydał p. Wojewoda Pomorski w dniu 5 lutego 1932 roku okólnik Nr. SFG 4/1 do Wydziałów Powiatowych, Komisarjatu Rządu w Gdyni i Magistratów miast województwa pomorskiego w sprawie przeprowadzania egzekucji administracyjnych, w którym to poleca, aby egzekutorzy komunalni przy wykonywaniu egzekucji w zakresie gospodarstw rolnych przestrzegali obowiązujące przepisy prawne, a mianowicie:

1) Egzekucje danin komunalnych winny odbywać się według przepisów rozporządzenia z dnia 15 III. 1899 roku o administracyjnej egzekucji należności pieniężnych, tudzież rozporządzenia wykonawczego do cyt. rozp. z dnia 23. 11. 1899. Obowiązują przytem niektóre przepisy procedury cywilnej w rozp. tych przytoczone. Niedopuszczalnym jest posługiwanie się egzekutorów komunalnych przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 3. 1928 roku, gdyż artykuł 24 pkt. a tego rozporządzenia wyrażnie wyklucza daniny publiczne z pod działania jego postanowień.

2) Jeżeli chodzi specjalnie o warsztaty rolne, to na podstawie restryktu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28. 3. 1931 roku Nr. I. U. 9346, należy egzekutorom komunalnym ściśle przestrzegać par. 811 pkt. 4 oraz par. 865 procedury cywilnej, według których odrębna egzekucja z ruchomości, stanowiących przy należności gruntu, jest niedopuszczalna. Przy należności gruntu w rozumieniu par. 98 Kodeksu cywilnego jest wszelki inwentarz żywy i martwy, przeznaczony do gospodarstwa rolnego bez względu na to, czy do prowadzenia gospodarstwa tego jest niezbędnie potrzebny, a płody rolne tylko o tyle o ile są potrzebne do dalszego prowadzenia gospodarstwa aż do najbliższych zbiorów. Przy egzekucyjnym zajmowaniu plodów nicodzielonych od gruntu, tudzież przedmiotów oznaczonych w par. 811 p. 4 procedury cyw., u rolników winien być obecny rzeczoznawca rolny, o ile wartość zajętych przedmiotów przekracza wartość 1000 zł. Pozatem rozporządzenie niemieckiej Rady Związkowej z dnia 10. 10. 1914 r. w ogóle ustanowiło zasadę, że ruchomości w postępowaniu egzekucyjnym muszą być przed licytacją oszacowane z uwzględnieniem ich zwykłej wartości sprzedażnej, nie mogą zaś być sprzedane na licytacji poniżej połowy szacunku.

3) Szczególnie częste są skargi na zbyt wysokie koszty, likwidowane przez egzekutorów z tytułu wykonywania czynności na gospodarstwach rolnych. Wobec tego koniecznym jest przestrzeganie przez egzekutorów komunalnych obowiązujących w tym względzie przepisów, a mianowicie ustawy z dnia 31. 7. 1924 r. o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz należnościach stemplowych, kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych. Przepisy te same ustawy stosują się analogicznie do samoistnych danin komunalnych z mocy art. 2 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r.

### Brzoza pow. Toruń

— Strzelcy ku czci ks. biskupa Bandurskiego. Ruchliwy Zarząd Oddziału Zw. Strzeleckiego Stawki — Brzoza zorganizował w dniu 14 bm. w Brzozie uroczystą akademię z okazji 25 lecia Sakry Biskupiej J. E. Ks. Biskupa W. Bandurskiego. Uroczystość zgaił o godz. 19 przy wypełnionej sali ob. prezes Oddziału Polanowski, poczem wszyscy obecni odśpiewali marsz Dąbrowskiego. Po udanem zadeklamowaniu utworów przez ob. W. Dąbrowską i ob. Zduńskiego wszyscy obecni na uroczystości wspólnie odśpiewali „Rotę”. Następnie ob. Wyrwa odczytał opowiadanie o życiu i zasługach ks. Biskupa Bandurskiego a referentką wychowania ob. Wojciechowska wygłosiła na ten temat piękny referat, który zgromadzeni przyjęli długo niemiłkącymi okłaskami. Jednocześnie uchwalono holdować do Ks. Biskupa Bandurskiego pismo holdownicze. Po ponownym gorącym przemówieniu prezesa ob. Polanowskiego, odśpiewano wspólnie I Brygadę — oraz hymn „Boże coś Polskę” Akademię zakończyli swą obecnością komendant powiatowy Zw. Strzel. por. Wojdatt oraz delegat Kie. rownictwa Powiatowego Zw. Strzel. Odejewski z Torunia.

### Budujemy Flotę Narodową

Przytoczone powyżej przepisy nie przysiężają egzekutorom komunalnym ani djet, ani kosztów podróży, tymczasem według posiadanych informacyj, niektórzy egzekutorzy, dla przysporzenia sobie większych zysków, umyślnie odbywają odnośne podróże okreśną drogą z oczywistą szkodą dla dłużnika co zasługuje na najsurowsze potępienie.

### Zjazd rolniczy w Tucholi domaga się obniżki świadczeń socjalnych

Informacyjne zjazdy rolnicze urządzone przez Pom. Izbę Rolniczą wspólnie z Pom. Tow. Rolniczym cieszą się wśród ogółu rolników bardzo żywym zainteresowaniem. Dowodem tego p. in. był zjazd jaki odbył się w Tucholi w dniu 16 bm pod przewodnictwem p. prezesa Rakowskiego z Żelna.

Wielka sala Browaru gdzie odbyło się zebranie szalenie była zajęta do ostatniego miejsca mieszcząc około pół tysiąca uczestników.

Po referatach wygłoszonych przez naczelników Wydziałów PIR. inż. Buczka i inż. Jacyny oraz st. ref. Manthey'a wywiązała się niezwykle ożywiona stojąca na wysokim poziomie dyskusja w której wszechstronnie informowano przedstawicieli Izby Rolniczej o groźnej katastrofie rolnictwu Pomorskiemu

4) W końcu zaleca się, by terminy licytacyjne majątków rolnych nie odbywały się w okresie, w którym niema wegetacji, a więc w porze zimowej.

Koniec remontowe, w myśl okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 12. 1931 r. Nr. SF 6759-I winny być zwolnione od składowania za podatki komunalne.

apelując równocześnie do Izby Rolniczej o odpowiednie wystąpienie do Rządu celem przyjęcia z jaknajwiększą pomocą bardzo poważnie zagrożonym w swym bycie warsztatom rolnym bez różnicy ich wielkości w równej mierze, jak i większej własności

Zebrani tłumnie rolnicy domagali się w stanowych przemówieniach znacznego i natychmiastowego obniżenia składek na rzecz kas chorych, na których przypada z górą 50 proc. wszystkich ciężarów rolniczych. Ciężary te nie stoją w żadnym stosunku do obecnej siły płatniczej rolnictwa, ani do oddawanych ubezpieczonym rolnikom korzyści.

Na wniosek p. Litwińskiego z W. Kłoki uchwalona została odpowiednia rezolucja.

### Czy prochy ostatniego Króla winny wrócić do Polski?

Wykład prof. Skalkowskiego w Chelmie

Rachunek win i zasług Stanisława Augusta nie został do tej chwili zamknięty. Gdy na szalę win rzucono udział króla w Targowicy, uświetnianie balów carskich po trzecim rozbiore, branie pensji od carowej po detronizacji — na szalę zasług rzucono oddawna udział króla w odrodzeniu literackim narodu. Ale i zagadnienie roli politycznej króla nie jest jeszcze zupełnie przesądzone. Wszak wielki Kalinka podkreślał mądrość króla i jego polityki rosyjskiej w przeciwieństwie do lekomyślności, z jaką stronictwo patrijotyczne w okresie Sejmu Czteroletniego szło na lep przyimierza polsko-pruskiego Tezy Kalinki

podjął obecnie znakomity znawca dziejów Polski na przełomie 18 i 19 wieku, Prof. Uniw. Pozn., Dr. Adam Skalkowski od szeregu lat walczy o rehabilitację Stanisława Augusta. Z taką też wystąpi w Grudniadzu we wtorek dnia 23 lutego o godz. 18-tej w auli Gimnazjum Żelńskiego przy ul. Trynkowej w inau guracyjnym wykładzie w cyklu Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich. Wykład ten nosić będzie tytuł „Rehabilitacja St. Augusta”.

W niedzielę 28 lutego wygłosi Prof. Skalkowski ten sam wykład w Chelmie o godzinie 18-tej w auli Gimnazjum Męskiego.

## KOŚCIERZYNA

— Z życia BBWR. W sobotę, dnia 13 bm. w sali Dworu Kościarskiego odbyło się miesięczne zebranie miejscowego Koła BBWR, na którym zjawili się licznie członkowie (130) i sympatycy, co świadczy o tem, że ideologia Marszałka Piłsudskiego przenika coraz szerzej warstwy społeczeństwa. Po zagajeniu przez prezesa p. Chrzana Bronisława, prelegent z Gdyni p. Legocki wygłosił referat na temat: „Polska orientacja morska”, wykazując znaczenie morza dla rozwoju gospodarczego i politycznego narodów oraz siłowność wysiłków Polski zmierzających do jak największego rozwoju Gdyni. Tak aktualny referat został przyjęty przez zebranych długimi okłaskami. Następnie p. prof. Cichoński Romuald omówił kwestię propagowania prasy prądowej, jako jedynie obiektywnej w ocenianiu życia politycznego i gospodarczego naszego Państwa.

Na powyższe tematy wywiązała się żywa dyskusja. W wolnych wnioskach p. Zbąski, dyr. Km. Kasy Oszczędności zachęcał zebranych do oszczędzania, co w znacznym stopniu może przyczynić się do likwidacji panującego kryzysu, p. Rózek poruszył sprawę bojkotu towarów gdańskich, a wielu innych obecnych omawiali kwestje związane z życiem gospodarczym. Kilkunastu obecnych zgłosiło swój akces do Koła BBWR — poczem prezes zakończył zebranie hasłem „Prawem Naczelnem — Dobro Państwa”.

— T. N. S. W. Dnia 12 bm. odbyło się walne zebranie Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych, na którym po sprawozdaniu zarządu i Kom. rewizyjnej, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został ponownie wybrany p. prof. Bruski.

— Z życia Zw. Strzeleckiego. Dnia 13 bm. z powodu rezygnacji prezesa p. Kleinschmida i zarządu w auli szkoły powszechnej odbyło się nadzwyczajne walne zebranie miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego, na którym po 3-godzinnej dyskusji obrano nowy zarząd w nast. składzie: pp. Cichoński Romuald prof. — prezes, Kamiński Józef dyr. Banku Kom. — wiceprezes 1-szy, Wójcik N. — wiceprezes 2-gi,

### Ruch w kołach BBWR.

— Ze Skórcza. Dnia 7 lutego odbyło się doroczne walne zebranie tutejszego Koła BBWR. Zebranie zgaił prezes p. Ukleja, odczytując porządek obrad, poczem zdał sprawozdanie sekretarz i prezes. Prezes Ukleja omówił dotychczasową działalność koła, które pomimo trudnych warunków pomyślnie się rozwija. Między innymi p. prezes podał, że w zeszłym roku urządzono gwiazdkę dla biednych dzieci Koła, oraz odbyto kilkanaście zebrań. Po wysłuchaniu sprawozdania przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp. Ukleja — prezes (ponownie), Sobacki wiceprezes (ponownie), Łak sekretarz i Jaracz skarbnik. W wolnych głosach poruszono sprawę zbliżających się wyborów do Rady Gminnej. Okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego oraz pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego p. prezes zamknął zebranie. Uczestnik.

### Podgórz

— Walne zebranie Polskiego Białego Krzyża odbyło się w ub. wtorek w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Zebranie zgaił prezes burmistrz p. Stamirowski, w obecności 19 członków przeważnie delegatów wojskowości. Słabe zainteresowanie okazuje obywatelstwo. Chęć działalności organizacji spopularyzować, postanowiono urządzić na początku marca przedstawienie teatru żołnierskiego II/67 pp. z Rudaku w hotelu Centralnym. Odegraną zostanie sztuka pod tyt. „Nieznany żołnierz” pod kierunkiem autora p. por. Sulatyckiego. Na wstępie zebrania wzywiał prezes do uczczenia pamięci zmarłych członków śp. Siebera i Zelenca, poczem złożył sprawozdanie z okresu 2 lat. Koło liczy członków 110, urządzano różne imprezy, które dość znacznie zasilają kasy. Z kolei podziękował on pp. staroście dr. Bogoczowi, ppuk. Landauowi, mjr. Janowskiemu, por. Rotterowi, por. Cwalowie, Chronowskiemu i wielu innym, bądź to za okazaną życzliwość, pomoc, współpracę lub ofiarność. Z działalności sekcji świetlicowej zdał sprawozdanie p. mjr. Kleiberowa, oświatowej p. Cz. Deutsch, kasy p. dyr. A. Chronowski, propagandy p. kpt. Makarewiczowa, sekretariatu p. M. Deutsch. Księgi kasowe badali pp. Tokarz i kpt. Godycki. Na wniosek p. Wierchowickiego udzielono zarządowi absolutorjum: Nowy zarząd utworzono po porozumieniu się Komisji malki następująco: pp. prezes — burmistrz Stamirowski, I zast. prezesa dyr. A. Chronowski, II zast. prez. mjr. Kleiberowa; sekretarz M. Deutsch, zast. sekr. Zydorczykowa, skarbnik Domżański, sekcja oświatowa Szymańska i Cz. Deutsch, świetlicowa mjr. Kleiberowa, mjr. Matyjowa i kpt. Poliška, propagandowa kpt. Makarewiczowa, Stamirowska, M. Koźlikowska, Springerowa, Kl. Urbaniakowa, L. Wierchowicki, kom. rewizyjna mjr. Janewski, kpt. Godycki i Tokarz. Z grona oficereckiego dokooptowano do zarządu jeszcze pp. por. Rottera i Sulatyckiego. Na tem zakończono zebranie.

— Problem Prus Wschodnich. Referat na ten temat wygłosi dziś w czwartek, p. dyr. Olech z Torunia na walnym zebraniu Z. O. K. Z., które odbędzie się o godz. 19-tej w sali Magistratu.

### Chelmska

— Ujęcie groźnej szajki włamywaczy. W nocy na 13 bm. dokonano śmiałego włamania przez wylamanie otworu w murze do składnicy kupca Leona Lewandowskiego w Chelmsku.

Złoczyńcy zabrali kilka skrzyń materiałów żywnościowych ogólnej wartości 500 zł, poczem korzystając z ciemności nocy zbiegli.

Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia, które doprowadziły na ślady szajki przestępców, których ujęto. Do szajki tej należeli 21 letni Jan Olszewski, 20 letni Hieronim — Szarański oraz 21 letni Edmund Olszewski — wszyscy z Chelmsku. W związku z ujęciem tych złoczyńców wykryto paserów Feliksa Kamińskiego, Konstantego Warylewskiego, Władysława Konkleską i Bronisława Kamińskiego u których przechowywano skradziony towar

Dochodzenia wykazały, że szajka ta ma na sumieniu szereg włamań a między innymi dwa dokonane na terenie Chelmsku. Sprawę skierowano do Prokuratury w Toruniu.

zł. Na jaką sumę ubezpieczona była stodoła i chlew uszkodzonej nie można ustalić ze względu na to, że polisa ubezpieczeniowa jest wystawiona na ogólne zabudowanie. W czasie prowadzonych dochodzeń silne podejrzenie pada na uszkodzoną Gdańcówą i na jej syna Franciszka, których przytrzymano i wraz z aktem oskarżenia odstawiono do Sądu Grodzkiego w Skarszewach.

Czarny Jan — sekretarz, Blank Edmund — zastępca, Ramczykowski Teodor — skarbnik, Czaplinski Kazimierz — zastępca, Kosznik Teodor — gospodarz, Brzozkowski Bolesław — komendant. Komisja Rewizyjna: Weltrowski Franciszek, Koźłowski Maksymilian, Sylbermann Franciszek. Zastępcy: pp. Gończ Stefan, Brzozkowski Jan. Celem ukonstytuowania się i przejęcia agend od ustępującego zarządu, zostało zwolane na dzień 16 lutego rb. zebranie nowego i byłego zarządu Oddziału Zw. Strzeleckiego.

— Klub Tenisowy. Dnia 11 bm. odbyło się miesięczne zebranie tut. Klubu Tenisowego, na którym rozpatrywano projekt tezewskiego Klubu Tenisowego utworzenia Związku Klubu Tenisowego północnego Pomorza. W tej sprawie jednomyślnie uchwalono poprzeć inicjatywę, a na zebranie organizacyjne Związku w Tezewie wybrano delegata. Między in. p. prof. Renk poinformował zebranych o zlocie narodowym i międzynarodowym harcerzy, który odbędzie się w sierpniu rb. w Garczynie pod Kościarzyną, oraz zachęcał obecnych do wstępowania w szeregi Koła Przyjaciół Harcerzy.

— Koło Przyjaciół Harcerzy odbyło dnia 11 bm. swoje zebranie, na którym po zagajeniu przez ks. Grochockiego przewodnictwo objął p. starosta Malanowski. Po sprawozdaniu zarządu oraz komendanta hufca p. prof. Renka, omawiano mający się odbyć w sierpniu rb. nar. i międzynarodowy zlot harcerzy. Celem poczynienia przygotowań postanowiono zwołać zebranie przedstawicieli tut. społeczeństwa, organizacji i stowarzyszeń, na którym wspólnie omówionoby sprawę związaną ze zlotem circa 2000 harcerzy w Garczynie pod Kościarzyną.

— Podpalili z chęci zysku. Dnia 1 bm. o godz. 20,15 powstał pożar w zabudowaniach Gdańców Anastazy zam. w Janinie. Spaliła się stodoła z chlewem, w której rzekomo miały się znajdować maszyny rolnicze jak siewczarnia, młóckarnia, wialnia, 15 kur, 1 geś 300 kg. żyta i 100 kg. lubinu niemłóconego. Ogólna szkoda wynosi około 3.860 zł. Budynki uszkodzonej ubezpieczono były w Tow. Pom. Ubezp. w Toruniu na około sumę 5.600

# KRONIKA

sobota  
20  
lutego

## BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rym.-kat.  
Piątek Marcela  
Sobota Leona

— Dyżur nocny aptek do dnia 21 bm. pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 385.  
— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum zbiorowa wystawa obrazów prof. Bartla z Poznania.

### TEATR MIEJSKI

**W piątek „Sztuba” (ceny najniższe).**  
**W sobotę premiera przekomicznej operetki Jana Gilberta „Cnotliwa Zuzanna” z Melanią Grabowską w tytułowej partii.** Będzie to pierwszy występ świetnej tej śpiewaczki po ciężkiej chorobie, która partię Zuzanny zalicza do jednej z najlepszych w swoim bogatym repertuarze. Główne role i partje interpretują pp. Morozowiczowa, Kaupé, Lasowska, Wilińska, Maassówna, Gosławska, Downunt, Malinowski, Cybulski, Granowski, Dytrych, Karwicz, Klejer. Reżyseruje A. Oleński. Kapelmistrzuje L. Bursa. Nowe tańce i ewolucje układu W. Morawskiego. Zainteresowanie tak wielkie, że każda zamawiana sprzedaje jednocześnie i na drugie niedzielne przedstawienie „Cnotliwej Zuzanny”

Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Miejskim.

**W niedzielę 21. bm. o godz. 4 po południu** po cenach od 40 gr. do 3,50 zł. dana będzie po pularną komedię kontuszkową Kraszewskiego, pełna brawurowej wesołości p. t. „Miód Kasztelański”.

**Tani poniedziałek w Teatrze Miejskim.**

Najbliższy tani poniedziałek 22 bm. zapowiadają głośną operetkę „Hrabina Marica” z Melanią Grabowską w tytułowej partii. Ceny od 30 gr. do 3 zł.

### REPERTUAR KIN:

**Kryształ** — rewelacyjny o niezwykle interesującej treści film dźwiękowy p. t. „Oblawa w Paryżu” z uroczą Annabella i ulubionym Albertem Prejean w rolach głównych. Program uzupełnia najnowszy tygodnik dźwiękowy Focha.

**Nowości** — potężny film p. t. „Krew na pustyni” — dramat egzotyczny w reżyserji Edwarda Slomana.

**Rewja** — film najnowszej produkcji p. t. „Zaklęty kraj” z Richardem Dixem w roli głównej. Na scenie nowa rewja z gościnnym udziałem Bolcia Kamińskiego artysty Qui Pro Quo. Początek o godz. 17.15.

**Wojskowe** — wyświetla w dniach 19, 20 i 21 bm. potężny dramat życiowy na tle stosunków grzechów.

**Marysieńka** — „Biały szatan” i „Rożpętane żywyły”.

**Corso** — arcsensacyjny film p. t. „Stać tu Eddie Polo” oraz dwie bardzo wesołe komedijki. Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

### Z miasta

— **Roczne walne zebranie XXV Koła BBWR.** odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. o godzinie 15 w sali p. Jeżaka przy ul. Dworcowej nr. 92 (róg ul. Śniadeckich) z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie przez prezesa p. Cz. Kopezyńskiego;
2. Odczytanie i przyjęcie protokołów z ostatniego miesięcznego zebrania;
3. Sprawozdanie prezesa p. Cz. Kopezyńskiego;
4. Sprawozdanie sekretarza p. Fr. Gałazki;
5. Sprawozdanie skarbnika p. K. Bartla;
6. Udzielenie absolutorjum Zarządowi;
7. Wybór Zarządu (4 członków);
8. Wolne wnioski bez uchwał;
9. Założenie.

O liczny udział i punktualne przybycie, uprasza się. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. Zarząd.

— **Wyjaśnienie w sprawie S. M. P. T. K. — Touring Klubu.** Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — Touring Klubu w Bydgoszczy (ul. Libelta 5) wyjaśnia na zapytania Swym Członkiem (wobec dezorientacji wywołanej wznowieniem oddzielnego Touring-Klubu w Bydgoszczy i istnieniem dalszym wpięciem wspomnianego P. T. K. — Touring-Klubu, ul. Libelta 5), że Sekcja Narciarska jest autonomicznym oddziałem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które zorganizowało i skupia w sobie sekcje sportowe: krajoznawczą, turystyczną, fotograficzną, narciarską i (nową) „kajakowców”. P. T. K. należy do Polskiego Związku Towarzystw Turystycznych.

— **Uniwersytet Poznański** rozpoczyna w niedzielę dnia 21 bm. serię wykładów powszechnych. Pierwszy odczyt wygłosi prof. uniwers. Dr. Z. Wojciechowski p. t. „Przyczyny upadku Polski”. Wykłady odbywać się będą w auli państwowego gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej o godz. 17. Wstęp 0,50 zł., dla młodzieży 0,20 zł.

# Kto i jak pomaga bezrobotnym?

Miejski Komitet dla Spraw Bezrobocia nadał naszej Redakcji obszernie sprawozdanie z dobrowolnego opodatkowania się instytucji i obywateli m. Bydgoszczy na rzecz pomocy bezrobotnym. Jest to już druga oficjalna enuncjacja władz miejskich o przebiegu i wynikach akcji charytatywnej w dziedzinie łagodzenia skutków bezrobocia.

Zestawienia cyfrowe obejmują składki pieniężne, jakie wpłynęły do Komitetu w czasie od 16 12 1931 do 31. 1. 1932 r. i przedstawiają się następująco:

Urzędnicy państwowi 509,71 zł.; — Urzędnicy komunalni 5.728,43 zł.; Rzemieślnicy i robotnicy komunalni 374,89 zł.; Nauczycielstwo 530,25 zł.; Wolne zawody 598,05 zł.; Apteki i Drogerje 199,10 zł.; Banki 11.163,25 zł.; Cechy rzemieślnicze 5.627,35 zł.; Prasa, przedsiębiorstwa prywatne i firmy 3.563,44 zł.; Urzędnicy i robotnicy prywatni 886,51 zł.; Towarzystwa społeczne 1.013,00 zł.; Osoby prywatne 458,05 zł.; Właściciele domów 141,50 zł.; Zbiórki uliczne 254,08 zł.; Sprzedaż nalepek 487,30 zł. razem 31.535,63 zł.

Kwotę powyższą użyto jak następuje: 10000 zł. na Kuchnię Ludową dla bezrobotnych, a resztę poza innymi drobnymi wydatkami, na trzechniówki.

Z Wojewódzkiego Komitetu dla spraw bezrobocia w Poznaniu otrzymano dotychczas —

33000 zł., z których użyto 23.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych a 10000 zł. na Kuchnię Ludową. Ponadto otrzymano 1.135 ton węgla, 20 ton cukru i 675 kw. mąki żytniej.

Węgiel rozdano wzgl. jeszcze teraz się rozdziela bezrobotnym w myśl zarządzeń Nacz. Komitetu, cukier przydzielono Sekcji dożywiania dzieci, a mąkę używa się obecnie do wypieku chleba.

Wszystkie wpływy i rozchody gotówkowe oraz zachowanie naturalji otrzymywanych z Wojewódzkiego Komitetu, badane są z upływem każdego miesiąca. Również zachowuje się osobno naturalja, jakie otrzymuje Kuchnia Ludowa od miejscowego społeczeństwa. Wykazanie publiczne zarachowań tych wpływów nastąpi po zamknięciu sezonu Kuchni Ludowej. Ponadto Lasy Państwowe wydały bezrobotnym znaczne ilości karpiny (korzenie drzew) po specjalnie niższej cenie 50 gr. za mtr.<sup>3</sup>

Wpływy pieniężne od 1 lutego 1932 r. używa się na zatrudnienie trzy wzgl. dwudniówkowe bezrobotnych.

Niestety Miejski Komitet wzgl. Magistrat mimo zadłużenia się na trzy (dwu) dniówki w wysokości około 30.000 zł., nie może takich wydać tak często jakby to 6000 bezrobotnych nie pobierających zasiłków z ubezpieczenia, mogłyby oczekiwać.

Dziękując wszystkim ofiarodawcom jaknajserdeczniej zwracamy się do wszystkich, którzy dotychczas nie nadesłali deklaracji dobrowolnego opodatkowania się, a których stać na to, co jak jesteśmy przekonani stało się jedynie wskutek nawalu zajęć i trosk zawodowych, zwracamy się imieniem bezrobotnych i imieniem tych, którzy się opodatkowali z usłnym apelem by corychlej dopełnili tego moralnego obowiązku obywatelskiego.

Słyszy się głosy we wielu wypadkach nie bez uzasadnienia, że czasy są ciężkie i nieraz poszczególnym osobom trudno związać koniec z końcem. Na to niech nam wolno będzie odpowiedzieć że w obecnych czasach ogólnoswiatowego kryzysu, każdy może uważać się za szczęśliwego kto wogóle ma faktycznie możność zarobkowania wzgl. ma inne źródła dochodu.

Niezależnie od niniejszego ogólnego apelu, rozsyłamy osobne zaproszenia dla wzięcia udziału w akcji samoopodatkowania się do wszystkich tych, o których jesteśmy przekonani, że można od nich tego oczekiwać.

W marcu ponowimy indywidualne zaproszenia przez specjalny komunikat w prasie.

Podkreślamy, że nietylko brak komitetowi pieniędzy na dalsze trzy (dwu) dniówki, lecz również wyczerpały się kredyty jakimi miało budżetowo dysponować na Kuchnię Ludową.

Wszelkie kwoty prosimy przysyłać do Komunalnej Kasy Oszczędności ul. Marszałka Focha nr. 3 wzgl. do Sekretariatu Miejskiego Komitetu Ratusz pokój 15.

Następne sprawozdanie publiczne złożymy z upływem lutego.

Bydgoszcz, dnia 10 lutego 1932 roku

(—) Dr. Chmielarski

Wiceprezydent miasta i Przewodniczący Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia

(—) Ks. Kan. Schulc,

I wiceprzewodniczący Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

(—) Stobiecki

Wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej i II wiceprezes Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

(—) Ks. Prob Skonieczny

Prezes Sekcji Finansowej.

### Ostrożnie z bronią

Mimo szeregu nieszczęśliwych wypadków powodowanych lekkomyślnym manipulowaniem nabiją bronią znajduje się jeszcze szeregi osób nierozważnych bawiących się rewolwerami z nieprzeznaczoną godną surowego napiętnowania. Przed kilku dniami krawiec Markowski zam. przy ul. Matejki 4 goszcząc u siebie sierżanta Romana Karczewskiego pochwalił się przed nim, iż kupił okazjnie browning. Gdy sierżant objawił chęć ujrzania broń Markowski wyjął z szafy rewolwer, usuwając zeń przez wzgląd na bezpieczeństwo magazynkę z kulami. Markowski był o tyle niewicuzsem w operowaniu bronią palną, iż nie uważał za stosowne sprawdzić, czy wewnątrz lufy nie znajduje się nabój. Niefortunny demonstrator pociągnął za cyngiel i w tej chwili padł strzał, który ugodził w brzuch sierżanta. Ciężko rannego odwieziono do szpitala wojakowego. Oto skutki baraszkowania z śmiertelnością przedmiotami.

## K. S. „Polonia” mistrzem m. Bydgoszczy w hokeju

Po dwukrotnych zmaganiach, rozegranych w sobotę wieczorem przy oświetleniu elektrycznym, na ślizgawce Polonii pomiędzy K. S. Polonią a drużyną Liceum Handlowego, mecz hokejowy, decydujący w rozgrywkach o mistrzostwo miasta Bydgoszczy.

Jakkolwiek w pierwszych minutach gry wyraźnie przeważała nad przeciwnikiem drużyna Liceum — to jednak zwycięstwo w stosunku 2:1 przypadło Polonii. Gra była nadzwyczaj żywa i interesująca — miejscami ostra, Sędziował p. Jankowski.

Mecz o trzecie miejsce przyniósł zwycięstwo drużynie gimnazjalnej Pe-Ge-Ha nad drużyną B. T. W. Bramki dla zwycięzców strzelili: Jullinek, Nowakowski i Jasiewicz.

## Popularność ideologii Strzeleckiej

W Bydgoszczy powstał 13 z kolei Oddział Związku Strzeleckiego

Dnia 14 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Z. S. Na zebranie przybyło przeszło 20-tu sympatyków Z. S. Po referacie ob. prof. Wrzosińskiego i ob. kpt. Kalitę, kierownika powiatu grodzkiego Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy, zebrani uchwalili jednogłośnie założyć Oddział Z. S. na Czyżkówku.

Przeprowadzone wybory dały wynik: prezes Oddziału ob. Będziwski Wincenty, wiceprezes Oddziału Żebrowski Jan, sekretarz Oddziału Rutkowski Nikodem, skarbnikiem Oddziału Grochowolski Józef. — Członkowie Zarządu: ob. Prażyński Stefan, ob. Malach Wiktor, ob. Chorowski Wincenty.

Jest to 13-ty z kolei Oddział Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy.

## Jeszcze jedna machinacja wekslowa

Niemą dnia, w którymby na wokandy sądowej nie było jednej, lub więcej spraw, dotyczących przestępstw w zakresie operowania wekslami.

Wczoraj np. przed sądem Okręgowym odpowiadało dwóch braci — Czesław Makowski, kupiec z Brodnicy i Hipolit Makowski, rolnik z Karolewa pow. Grudziądz za zdyskontowanie weksła bez żadnego pokrycia, przez co narazili jeden z banków w Bydgoszczy na stratę 1000 złotych. Wystawcą tego weksła był Czesław Makowski, który podpisał się na nim jako właściciel firmy „Bławat” w Brodnicy, nie mając do tego żadnego upoważnienia. Drugi brat, Hipolit, podpisał się jako akceptant i weksel zdyskontował.

Gdy w dzień płatności weksel nie został przez firmę wykupiony, a egzekucja u akceptanta Hipolita M. nie dała żadnego rezultatu, poszkodowany bank wytoczył firmie „Bławat” proces, lecz został ze skargą oddalony z tego względu, że Czesław M. nie miał upoważnienia na podpisanie powyższego weksla. Wobec tego obydwoh oszukanych braciśzków pociągnięto za oszustwo do odpowiedzialności karnej i sąd skazał każdego z nich na trzy miesiące więzienia.

— **Stowarzyszenie Techników.** W piątek dnia 19 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie we własnym lokalu przy ul. Chocimskiej 5 (part), na którym p. inż. Regamey wygłosi referat na temat: „Budowa kanału Gopło—Warta w związku z bezrobociem.

— **Zebnanie urzędników gospodarczych.** W niedzielę dnia 21 o godz. 12 odbędzie się w Bydgoszczy w biurze Sekretariatu Powiatowego WTKR. przy ul. Wełniany Rynek 6, zebranie Oddziału Towarzystwa Urzędników Gospodarczych na pow. Bydgoszcz.

Wszystkich członków, upraszamy o jak najliczniejsze wzięcie udziału w powyższym zebraniu, uważając przybycie ich za niezbędne.

— **Wojewódzka Komisja egzaminacyjna dla kierowców samochodowych** będzie urzędowała w Bydgoszczy przy końcu miesiąca marca br.

Bliższych informacyj udziela kierownictwo kursów samochodowych Z. Kochańskiego w Bydgoszczy ul. 3 Maja 20, tel. 11-85.

— **Związek Zawodowy Pracowników Bankowych R. P.** Oddział w Bydgoszczy zaprasza wszystkich członków na pierwsze roczne walne zebranie Oddziału naszego Związku, które ma miejsce o godz. 20-tej w dniu 24 lutego br. w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. W razie nie przybycia statutowo przewidzianej ilości członków zebranie w tym dniu się nie odbędzie. Ponowny termin zebrania poda się do wiadomości później i uchwały tegoż zebrania będą miały moc obowiązującą bez względu na ilość obecnych. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

— **Związek Niższych Prac. Poczł, Telegr. i Telefonów Kolo miejsowe Bydgoszcz.** Roczne walne zebranie w sobotę 20 bm. o godz. 19,30 w sali „Pod Lwem” przy ul. Marszałka Focha.

— **Ostre strzelanie.** 16 pułk ułanów w dniu 25, 26 i 29 II. 1932 r. będzie przeprowadzał strzelanie bojowe na strzelnicy boj. 15 Dyw.

— **Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża** komunikuje, że Walne Zebranie P. C. K. odbędzie się w środę dnia 24 lutego bm. o godz. pół 6 w Klubie Polskim ul. Gdańska 145.

— **Pożyteczny odczyt**

Manja samobójstw, która ogarnęła społeczeństwo przybrała cechy tak zastraszające, że musi wywołać zrozumiałą obawę o stan etyczny i co gorsza, psychiczny środowiska w którym żyjemy.

Poważna ilość samobójstw pojedynczych względnie zbiorowych zarówno pod względem ich motywów, jak i sposobów wykonania, jest najczulszym barometrem depresji moralnej, jest najlepszym symbolem współczesnej gieldy gospodarczej, gdzie spadek papierów zastąpił jest derutą ludzkich dusz przenoszących się do wieczności.

Wobec tego objawu zniechęcenia do życia zostaje zachwiany problem trwałości nietylko ogniska rodzinnego, będącego podstawą życia społeczeństw i narodu, ale i problem etycznej wartości człowieka.

Wszystkie te zagadnienia będą poruszone w treści jednego odczytu profesora dr. Józefa Gluzińskiego, który wygłosi w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej w sobotę dnia 20 bm., o godz. 20.30 na dochód Okręgowego Komitetu Floty Narodowej w Bydgoszczy.

Na ten posiew śmierci samobójczej nikt nie powinien być obojętnym, wyszukanie środków zaradczych musi być udziałem całego społeczeństwa, to też niewątpliwie odczyt zgrupowałby liczną tuch wszystkich, którym leży na sercu dobro kraju i moralność jego narodu.

## Z życia Powstańców w Waldowie

Należy doprawdy uznać ożywiającą pracę Tow. Powst. i Wojaków w Waldowie na czele z prezesem p. Senskem i sekr. Pasternackim. Jest to już druga impreza w okresie zimowym urządzona przez Tow. Powst. i Wojaków, z których czysty zysk przeznaczono na ulżenie niedoli bezrobotnym.

Podziwu też jest godna obecnie wspólpraca nauczycielstwa i gminy Waldowa i to nie tylko miejscowego, ale i rejonu, którzy pracy swej nie szczędzą dla dobra ogółu, jak pp. Chmara z Wilkowa, Rynkowski z Włoszborza i Nieberding.

Tęgoż samego dnia odbyło się zarazem zebranie amatorów celem utworzenia sekcji Teatru Ludowego.

Po zagajeniu zebrania przez kier. szkoły p. Dobrzeńnickiego, zabrał głos p. Trydorf, delegat Zarządu Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych z Torunia, który w dłuższym przemówieniu wyjaśnił cele i rolę Pom. Zw. Teatrów Ludowych, oraz regionalizm i sztukę ludową Pomorza. Po przemówieniu delegata zabierali głos pp. Senske, Dobrzeńnicki, Chmara, Lutowski głosząc zgodnie za utworzeniem takiej sekcji. Po odczytaniu instrukcji przez delegata Zw. Teatrów Ludowych zebrani jednogłośnie postanowili założyć wspomnianą sekcję. Na kierownika sekcji zaproponowano p. Dobrzeńnickiego a na zjazd jako delegatów wybrano pp. Dobrzeńnickiego i Scheffera.

Nowo zorganizowanej sekcji oraz jej zasłużonemu kierownikowi p. Dobrzeńnickiemu życzymy jak najlepszych rezultatów pracy na niwie kulturalno-oświatowej.

## Jabłonowo

Zebranie Z. O. K. Z. Na niedzielę 14 bm. zwołał Zarząd Koła ZOKZ w Jabłonowie Pomorskiem walne zebranie członków, oraz zaprosił gości celem wysłuchania referatu p. J. Olecha z Torunia pt. „Problem Prus Wschodnich”. Publiczność wypełniła szczerze salę i z dużym zainteresowaniem wysłuchala wywodów prelegenta darząc go rzesistemi oklaskami. Po odczycie p. Olecha przedstawił wykładki w jedwabnie i Dębowne, poczem zebrani uchwalili jednogłośnie odczytaną przez prezesa p. Sarnowskiego rezolucję, potępiającą barbarzyńskie napady bojówk niemieckich na bezbronnym Polaków. Odśpiewaniem roty zakończono zebranie.

## Gnień

Powiatowy Komitet L. O. P. P. w Gnieźnie rozpoczął na swoim terenie wśród społeczeństwa energiczną akcję oświatową w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej. Wykłady takie pt. „Jakie niebezpieczeństwo czeka nas z powietrza”. Zasady obrony przeciwlotniczo-gazowej i działalność L. O. P. P. wygłosił p. instruktor Ostruszka. Dotychczas w Opaleniu, Piasecznie, Dzierżaniu i Tymawie. Zachęcone przez miejscowe duchowieństwo i inne władze, społeczeństwo bierze w nich masywny udział i cieszą się one wielkim powodzeniem. Wykłady te odbywają się bezpośrednio zaraz po nabożeństwie.

## Pieniążkowo, p. Gnień

O obronie przeciwgazowej. W niedzielę, dnia 21 bm. odbędzie się tutaj zaraz po nabożeństwie wykład instruktora p. Ostruszki „Jak należy bronić siebie, żywność, dzieci, dobytek itp. przed napadami i zatruciem od gazów bojowych” — w imię własnego bezpieczeństwa w wykładzie tym powinni wszyscy wziąć jaknajliczniejszy udział.

## Lembarg, pow. Brodnica

Strzelcy w hołdzie Biskupowi Bandurskiemu. W niedzielę dn. 14 bm. w szkole powszechnej oddział Z. S. w Lembargu wraz z oddziałem z Mileszew urządzili uroczystą wieczerzę ku uczczeniu 25 lecia sakry biskupiej ks. biskupa Bandurskiego. Akademję zagajł obywat. Drzewicki, poczem przemówił ref. wych. kier. szkoły Rudnicki, podnosząc czyny i zasługi złotoustego kaznodziei, ks. biskupa Bandurskiego. Biskup Bandurski, to postać świetlana kapłana, patrioty, obywatela. — Wzór i przykład jak służyć Bogu i Polsce dla pokoleń teraźniejszych i przyszłych.

Z kolei ob. Migocki, pow. kom. Z. S. zwrócił uwagę strzelców, że obok twórcy Legjonów Józefa Piłsudskiego, stał dawniej i dziś stoi drugi przewodnik duchowy Związku Strzeleckiego — ks. biskup Bandurski. W końcu wzniesiono okrzyki na cześć Dostojnego Jubilata, Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego oraz odśpiewano pieśni: „Boże coś Polskę” i „Pierwszą Brygadę”.

## Z życia strzeleckiego w Grębocinie

W ub. niedzielę, 14 bm. odbył się w nieodławnie poświęconej świetlicy strzeleckiej szereg zebrań. O godz. 15 zaczęło się zebranie miejscowego Koła Rolniczego, następnie o godz. 16 odbyło się zebranie BBWR. Po zebraniu BBWR odbyło się roczne walne zebranie Oddz. Z. S. w Grębocinie. Na zebranie przybyli z Torunia powiatowy komendant PW i WF por. Woydatt i z ramienia kierownictwa Powiatowego Z. S. nauczyciel, ob. Odejewski. Podczas zebrania BBWR na życzenie zebranych wygłosił ob. Odejewski obszerny i treściwy referat o znaczeniu Z. S. o jego zadaniach i celach, kładąc silny nacisk na konieczną współpracę starszego społeczeństwa z organizacjami Z. S.

Słowa ob. Odejewskiego trafiły do serc obecnych, czego dowodem, że prawie wszyscy

miejscowi obywatele ziemscy i urzędnicy zapisali się na członków wspierających Z. S. Następnie ob. komendant Woydatt podniósł konieczność pracy w Z. S. przedstawiając pracę na tym polu w Niemczech. Następnie odbyło się zebranie walne Oddz. Z. S. Sala świetlicowa była po brzegi wypełniona. Zebraniu przewodniczył ob. Odejewski. Po wyczerpaniu programu obrad zostały wygłoszone bardzo ciekawe referaty przez ob. komendanta Woydatta, ob. Odejewskiego, miejscowych nauczycieli i innych.

Jest nadzieja, że obecnie Oddział Z. S. Grębocina, który należy do jednych z najstarszych Oddziałów w powiecie toruńskim dopełni swego celu i rozwine się pod względem organizacyjnym i wojskowym, mając warunki i ludzi pracy, którzy nie będą szczędzili swych sił.

## Towarzystwo Powstańców i Wojaków w powiecie sępoleńskim

W związku z nowelizacją starego statutu Tow. Powstańców i Wojaków uchwalonej na walnym zjeździe delegatów w marcu ub. roku zmieniono miejscowy Zarząd Obwodowy na Zarząd Oddziału Powiatowego Tow. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Sępólno.

W skład zarządu wchodzi następujący druhowie: prezes — A. Grac, Wiceprezes — A. Retmański, sekretarz — K. Brandt, zast. sekretarza — M. Kasprzowicz, skarbnik — T. Kiepiński i referent oświatowy — A. Brachwalski, a komendant — kpt. Potocki.

Dziękuję wszystkim już od dłuższego czasu na kierownictwem stanowisku stojącym druhowi Zarządu Oddziału Powiatowego udało się w bardzo krótkim czasie prawie wszystkie podległe placówki przekonać o znaczeniu i prawdziwej treści idei wojskowej. Druhowie, którzy w organizacji szukali jedynie dobra Państwa, zrozumieli, że tylko w oparciu o wojsko mogą służyć idei wojskowej i w zreformowanym statucie widzą i witają prawdziwą możliwość spełnienia swego obowiązku.

Dalszą a poniekąd najważniejszą zasługą po

wodzenia właściwej akcji zreformowania poszczególnych placówek Tow. Powstańców i Wojaków w powiecie naszym była intensywna praca naszego niestrudzonego komendanta powiatowego p. Kpt. Potockiego.

Zarząd Oddziału Powiatowego O. K. VIII. Sępólno liczy obecnie 16 placówek.

Oprócz strzelców zawodowych ćwiczeń wycieczek oraz obchodów narodowych i innych odbyły się w bieżącym roku również dwa większe ćwiczenia polowe, i to w dniu 29 listopada 1931 r. i 31 stycznia 1932 r., a ostatnie przy współudziale z I Baonem Strzelców Chojnice.

Znaczna część placówek urządziła dla bezrobotnych i mniej zamożnych druhowi Powstańców i Wojaków gwiazdkę w ramach stanu kasy, choć skromną lecz szczerą i serdeczną. Placówka Sępólno obdarzyła 62 dzieci dzięki specjalnym ofiarom i przedewszystkiem dzięki hojnym darom Starosty Powiatowego p. Ornassa z Sępólna, który swą życzliwością zawsze otacza organizacje wojskowe.

## Działalność oświatowa w pow. sępoleńskim

Przy usilnych staraniach Powiatowej Komisji Oświatowej zorganizowano w powiecie sępoleńskim 8 kursów dokształcających i to w następujących miejscowościach: w Kamieniu, Obodowie, Dąbrówce, Płoskowie, Sypniewie, Lutowie, Dużej Cerkwicy i Waldowie. Kursy przeprowadzone będą 2 razy w tygodniu przez miejscowe nauczycielstwo. — W kursach bierze udział 155 słuchaczy.

Ponadto odbywają się w poszczególnych miejscowościach wieczornice oświatowe z przeżyciami.

Mimo istniejącego kryzysu gospodarczego Wydział Powiatowy finansuje prace kulturalne oświatowe i stara się je podtrzymać, by ochronić umysły dorastającej młodzieży przed zgubnymi skutkami agitacji antypaństwowej.

## Chelmno

Ciekawy odczyt. W niedzielę, dnia 21 lutego Doc. Uniw. Pozn., Dr. M. Z. Jedlicki zainauguruje w Chelmnie cykl Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich odczytem p. t. „Współczesna Francja, kraj i ludzie”. Wykład ten wygłoszony zostanie w auli Gimnazjum Państwowego Męskiego o godzinie 8-jej. Cena biletów wstępu na jeden wykład 50 groszy dla dorosłych, 20 groszy dla młodzieży uczącej się i wojskowych niższych stopni.

## Koronowo

Związek b. Uczestników Powstań Narodowych urządził w ostatni poniedziałek wieczerkę rodzinną dla członków i zaproszonych gości w lokalu drh. Liebrechta. Zebrano się około 40 osób, które bawili się ochoczo. — Świadczy o tym pora zakończenia zabawy godzina 7 rano. Zabawa pozostawiła u uczestników bardzo miłe wrażenie.

Koło Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego zorganizowało się w dniu 11 bm. Komitet Organizacyjny, po zebraniu deklaracji członkowskich, zwołał zebranie, na które przybyli bawiający służbowo w Koronowie, p. starosta dr. Bereta i prezes Podokręgu Zw. Strzeleckiego, p. dyr. Czaczka-Ruciński. Po przemówieniu p. dyr. Czaczki-Rucińskiego, przystąpiono do wyboru Zarządu, na czele którego, jako prezes stanął wójt obvodu koronowskiego, p. radca Laszczyński. Zebranie zakończył p. dyr. Siciński, zaznaczając, że powstanie Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Koronowie jest wielkim krokiem naprzód w pracy dla dobra Państwa, które jest naczelnym prawem każdego prawego obywatela.

Burmistrz Wodniżak, który został zwieszony w urzędowaniu w lipcu 1930 r. został w postępowaniu sądowym uniewinniony i w dniu 11 bm. objął z powrotem urzędowanie od dotychczasowego zastępcy meo Kosidowskiego.

Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet Koła BBWR i Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego urządzają w dniu 21 bm. akademję z okazji 25 lecia sakry biskupiej ks. biskupa dra Bandurskiego. Do współudziału zaproszono i inne koronowskie Towarzystwa. W ten sposób Koronowo odda należny hołd Wielkiemu Kaznodziei i Patriocie.

Dalsze ofiary na dożywianie bezrobotnych w Kuchni Ludowej złożyli: Firma Bacon Eksport 472 kg mięsa drobnego i 406 kg kości 16 p. ulanów Włkp. 1500 kg ziemniaków, 300 kg. grochu, 100 kg kaszy i 70 kg słońiny, 61 pulk piechoty włkp. 200 kg. grochu, 100 kg maki pszennej i 100 boch. chleba, p. Pokora 115 kg odpadków mięsnych, p. Bociek 145 kg odpadków mięsnych, p. Słomiński 65 kg odpadków mięsnych, firma „Studio“ 125 kg makaronu i 25 kg. smalcu, p. Kletka 10 kg. kaszanki, p. Kruza 35 boch. chleba, p. Maczkowski 15 kg odpadków mięsnych, B. Schmidt 12 kg rodzynek, p. Reiter 10 kg wyrobów mięsnych, Związek Gospodarczy 3,5 kg masła top. Centr. Wysz. Podoficerów Lotniska 100 kg fasoli Urząd Badania Środków Spożywczych 14,5 kg masła.

Bydgoszcz, dnia 11 lutego 1932 r.

Kierownik Magistratu: — Dr. Chmielarski, wiceprezydent miasta. — W potrzasku. O negdajszej nocy dwóch sympatycznych kumotrów, żyjących z krzywdy drugich dostalo się przez wylamanie zamku do piwnicy zam. przy ul. Koronowskiej 20 kupeca Gustawa Kuckuka i naladawawszy przy gotowane poprzednio worki towarami kolonialnymi zdolał bez przeszkody pod osłoną ciemności nocy oddalić się i lup sówicie spieniężyć. Zawiadomiona o czelnej kradzieży policja wzięła się rażno do pracy i operując rażącej domysłem, niż dowodami zdolała w kilka godzin później obu sprawców kradzieży „nakryć”. Są nimi Jagielski i Kędziński zam. przy ul. Grunwaldzkiej, Dżentelmenów osadzono w kratkami.

## Chojnice

— Z działalności Zw. Strzeleckiego. Dnia 4 bm. odbyło się w szkole powszechnej walne zebranie Związku Strzeleckiego. Obrady zagajł prezes ob. adwokat Radwański który w słowie wstępnym dziękował zarządowi i członkom za ofiarną współpracę. Z kolei podali swe sprawozdania: sekretarz p. Sikorski, skarbnik ob. Trzebiatowski i ob. komendant Wasielewski. Celem przeprowadzenia wyboju nowego Zarządu wybrano na marszałka zebrania ob. por. Jagodzińskiego z Lipienicy, który wraz z pomocą ob. Fr. Wróblewskiego jako sekretarza; ob. Kupeca i Drązkowskiego na ławników. Na propozycję marszałka został ob. adw. Radwański ponownie jednogłośnie na prezesa wybrany, sekretarzem wybrano ponownie ob. Sikorskiego mistrza kominarskiego, skarbnikiem został ob. Jazdrzewski. Na zastępców zarządu wybrano następujących obywateli: Dziarnowski wiceprz.; Stężewski zast. sekretarza; Ciesiolka zast. skarbnika. Ponieważ dotychczasowy referent oświatowy ob. Pawlak odmówił przyjęcia ponownie funkcji referenta oświatowego, wybrano na jego miejsce naucz. ob. Manię, zastępcą zaś jego został ob. Staroszczyk. Do komisji rewiz. wybrano ob. Frydrycha, ob. Urbanowskiego, ob. Trzebiatowskiego, ob. Rolińskiego i ob. Bieniewicza jako zastępców. Po wyborach nowy zarząd objął natychmiast urzędowanie. W imieniu zarządu podziękował ob. prezes Radwański za okazane zaufanie i przyrzekł Oddziałowi postawić na takim poziomie na jaki zasługuje. Dotychczasowy referent oświatowy ob. naucz. Pawlak wygłosił referat o ks. Biskupie Bandurskim z okazji jego 25. jubileuszu biskupiego. W referacie podniósł zasługi Jubilata — W końcu zabrał głos ob. Jagodziński który w swoim przemówieniu wskazał na obowiązki i idee Związku Strzeleckiego i jego znaczenie szczególnie tu na Pomorzu.

Zebranie było bardzo liczne na nowych członków zapisało się 10 strzelców. Okrzykiem na cześć Rzplitej i Marsz. Piłsudskiego zamknął ob. prezes zebranie, które odbyło się w bardzo miłym nastroju.

## Golub

Placówki strzeleckie rosną. W sobotę, dnia 13 lutego odbyło się w Olszówce pod Golubiem — z inicjatywy leśniczego ze Skępska p. Stypuły — organizacyjne zebranie — mające na celu założenie oddziału Zw. Strzeleckiego przystąpiono do zapisu członków, których przyjęto 33. Wyboru zarządu nie dokonano, gdyż po wywodach pp. por. rez. Kanieckiego — zgodzono się na przystąpienie do oddziału golubskiego — z tem, że w Olszówce powstanie osobna drużyna. Widzimy więc, że młodzież doskonale rozumie zakresy wrogów i dlatego chętnie z zapałem, garście się pod promienny sztandar Związku Strzeleckiego.

## Programu radiowe

Sobota, dnia 20 lutego 1932

Warszawa: 11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk St. Met. dla komunikacji lotn.; 11.45 Codz. Przegląd Prasy Polskiej; 11.58 Sygnal czasu; 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa; 12.45 Orkiestra wiejskie (płyty); 13.10 Urz. kom. PIM; 13.15 kom. gospodarzy; 14.45 Piosenki rewjowe (płyty); 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich omówi i odpowiedzi udzieli red. J. I. Targ; 15.25 „Przegląd Wydawnictw periodycznych”; 15.45 Giełda piana oraz kom. Cen. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków 15.50 Muzyka lekka (płyty); 16.20 Radjokronika; wygl. dr. M. Stępiński; 16.40 Fragment, z op. Puccini'ego (płyty); 17.10 „Liga Narodowa i obóz wszechpolski”, wygl. p. Wł. Pobóg Malinowski; 17.35 Kącik młodych wykonawców: W. Kalenkiewicz (mzopr.) i A. Godowski (skrz.). Akomp. L. Urstein; 18.05 Słuchowisko dla dzieci Ewy Szemberg-Zarembiny p. t. „Przygody gwiazdki śniegu”; 18.30 Koncert dla młodzieży w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; 18.50 Rozmaitości; 19.15 Skrzynka pocztowa roln. — kor. omówi inż. W. Tarkowski; 19.30 Wiadomości sportowe; 19.35 Piosenki w wyk. M. Foggia; 19.45 Prasowy Dz. Radjowy; 20.00 „Na widnokręgu”; 20.15 Muz. lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, W. Rychter (piosenki); Fr. Buchalski (harmonia) Akomp. L. Urstein; 21.55 Feljeton p. „Ameryka na codzień”, wygl. inż. Z. Troniewski; 22.10 Utwory Chopina w wyk. Z. Drzewieckiego; 22.40 Dod. „do” Pras. Dz. Radjowego; 22.45 Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. polityczny; 22.50 Muzyka tan. z dancingu Oaza Ork. pod kier. J. Rejsnera.



**Giełdy**

**Warszawskie notowania walutowe.**  
z dnia 18 II. 1932 r.

Tranzakcje	Sprzedż	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn.	8,89 $\frac{1}{2}$	8,85 $\frac{1}{2}$
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia	124,76	124,13
Białogród		
Bukareszt		
Gdańsk	174,28	173,42
Holandja	362,15	360,35
Kopenhaga		
Londyn	30,80	30,50
Nowy York	8,928	8,885
Nowy York teleg.	8,933	8,893
Paryż	35,25	35,07
Praha	26,46	26,34
Sztokholm		
Szwajcaria	174,61	173,75
Włochy		
Berlin (w obrotach nicofic.)		211,00

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 18 II. 1932

Pszenna nowa	250-252
Zyto nowe	200-202
Jęczmień jary browar.	163-170
Jęczmień przem. pastewny	155-160
Owies marchijski nowy	148-155
Mąka pszenna	30,50-34,50
Mąka żytnia 70%	28,10-29,75
60%	
Otręby pszenne	9,60-9,90
żytnie	9,65-9,90
Groch Victoria	21,00-27,50
Groch drobny jadalny	
Groch pastewny	15,00-17,00
peluszk.	16,00-18,00
Bób	14,00-16,00
Wyka	16,00-19,00
Łubin niebieski	10,00-12,00
Łubin żółty	14,50-16,00
Seradela nowa	2,500-31,00
Kuchy rzepakowe	
Kuchy imane	11,40-
Wytłoki suche krajowe	
Soja	11,40-

Platki ziemn. loco st. Śląsk . . . 12,60-12,70  
Zcimn. jadaln. białe . . . 1,70-1,80  
" czerwone . . . 1,00-2,00

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parrytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn 18 II 1932 r.

żyto nowe suche	23,00-23,50
Pszenna	23,50-24,00
Jęczmień	19,50-20,50
żywiec. przemiał.	
Owies pastewny	19,50-20,00
Mąka żytnia	
" 65%	35,50-36,50
" pszena 65%	36,50-38,50
Otręby żytnie	14,50-15,00
pszenne	14,00-15,00
Rzepak	32,00-33,00
Wyka	22,00-24,00
Peluszk.	21,00-23,00
Groch Wiktorja	23,00-26,00
Seradela	
Łubin niebieski	12,00-13,00
żyty	16,00-17,00
Koniczyna czerwona	
szwedzka	
biała	

**Sprawozdanie**

z głównego targu — na konie, bydło rogacie i świnię w Toruniu z dnia 18 II. 1932

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

280 koni
37 krów
20 świń tucznych
87 warchlaków
184 prosiąt

Placono: . . . . . zł

Konie starsze	100-120
robocze	180-220
dobrze	350-550
Krowy starsze	80-150
Krowy dojne	220-300
Jałowice	
Świnie 50 kg	38-40
Warchlaki:	
poniżej 35 kg	20-
powyżej 35 kg	25-
prosięta za parę	15-18
lepsze i materj. hodowl.	

**Wstąpił w szeregi LOPP.**

**DZWIĘKOWE KINO SWIATOWID**

Dz 6 uroczysta Premiera równocześnie w 2 kinach. Pierwszy 100 proc. wesoly dźwiękowiec polski

**„Ulani, ulani, chłopcy malowani“**

W rol. glów. Zula Pogorzelska, K. Krukowski, W. Walter, A. Dumsza, T. Wesołowski, M. Frenkel i Chór Dana.

Uwaga: Bilety zniżkowe nieważne.

**DZWIĘKOWE KINO PALACE**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Mieczysław Mosiewicz, notariusz w Gdyni, działając na podstawie art. 43 i 56 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o prawie o domach ekładowych — sprzedawać będzie w piątek dnia 26 lutego 1932 r. o godzinie 10-tej w lokalu firmy Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni s. z o. p. (Gdynia — Port) w drodze przetargu przymusowego największą dającemu za natychmiastową zapłatą:

242 sztuki mięsa wołowego — mrożonego wagi około 13.968 kg.

Sprzedż powyższa dokonywuje się na wniosek posiadacza warrantów N. 132 i 133, towar zaś stanowi własność posiadaczy rewersów ekładowych o tych samych numerach, wystawionych w dniu 8 stycznia 1932 roku na rozkaz firmy Morski Koncern Handlowy S. A. w Gdyni.

Wyznaczone na sprzedż mięso oglądać można w dniu 22, 23, 24 i 25 lutego 1932 r. od godz. 8 i pół do godz. 9 i pół a w dniu przetargu od godz. 9-tej.

**PRZETARG PRZYMUSOWY** nieruchomości w Filichach i Kiełmach położonych w księdze wieczystej Filich wykazy 120 i 133 i Kiełmy wykaz 240 na nazwisko Katarzyny Erdmann w Filich zapisanych, odbędzie się w drodze egzekucji dnia 29 kwietnia 1932 o godz. 10 przed podpisaniem Sądem pokój 25.

Dnia 5 lutego 1932 r. 1325  
3. K. 22/30 Sąd Grodzki.

**UCHWAŁA.** W sprawie podania kupca Eugenjusza Siwca (Siwca) właściciela „Biura Technicznego w Toruniu”, podanego do Sądu dnia 8 lutego 1932 o odroczenie wyplat wyznacza się na dzień 4 marca 1932 godz. 12.30 przed niżej podpisanym Sądem pokój 7 termin rozpoznawczy, na który mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Toruń, dnia 8 lutego 1932 r. 1324  
5 N 7/32. Sąd Grodzki.

**BYDGOSZCZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W sobotę, dnia 20 lutego 32 o godz. 11 przed południem sprzedam przy ul. Toruńskiej 1 największą dającemu za gotówkę: 1 kiosk. 1329  
Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W dniu 20 lutego 32 o godz. 12 sprzedam największą dającemu za gotówkę przy ul. Dworcowej w i-iej Hartwig: regał, bufet ekładowy, 32 stoły z płytami marmur., 13 kanap, 5 wieszaków, stolik, 98 krzesel, aparat do zwijania papieru, wentylator, wagę stołową, 6 luster, 6 okien firan, 2 firany do okien wystawowych, 3 kofły, walec do ciasta, konserwator, 10 cukierniczek, wagę, 20 dzbanków, 30 tablett, 3 wazy, 14 talerzy, 10 stojaków do cenników, 40 łyżeczek, mynek do kawy, lodówkę, 4 kwiaty, 9 lamp ściennych, 3 szafy, 5 stołów, 2 piecyki gazowe i inne drobne rzeczy; o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 147 st. nr.: biurko, szafę z lustrem, etażerkę, 2 krzesła. 1330  
Steżycki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 20 lutego (st. nr.) o godz. 12 sprzedam przy ul. Jackowskiego 31 (st. nr.) największą dającemu za natychmiastową zapłatą: leżankę z nakryciem. 1331  
Wozniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 20 lutego br. o godz. 10.30 sprzedam przy ul. Łokietka 19 (st. nr.) największą dającemu za natychmiastową zapłatą: maszynę do szycia „Singer” i kanapę. 1332  
Wozniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

We wtorek, dnia 23 lutego 1932 sprzedawać będę w Szubinie największą dającemu za gotówkę: o godz. 9 przy ul. Nakleńskiej 1 biurko dębowe, 1 bufet, 1 kredens, 1 stół, 6 krzesel; o godz. 11 przy ul. Winnicy 1 maszynę do szycia, 1 szafę, 1 leżankę, 1 gramofon; o godz. 11.30 przy ul. Winnicy 1 konia. W srode, dnia 24 lutego 1932 r. o godz. 2-giej w Turze u p. Obremskiego: 1 maszynę do szycia, 1 wialnię, 1 wagę decym., 1 łozę, 1 warchlaka, 2 gęsi; o godz. 10 w Wieszkach u p. Owsianego: 1 żniwiarkę, 4 ule z pszczołami, 10 gęsi, 12 kaczek. 1328  
Pluciński, kom. sąd. w Szubinie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 20 lutego br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 93 największą dającemu za natychmiastową zapłatą: maszynę do szycia „Singer” i lustro tremo. 1333  
Wozniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 20 lutego br. o godz. 10 sprzedam przy ul. Błonia 24 (st. nr.) największą dającemu za natychmiastową zapłatą: kanapę, leżankę, szafę do książek, obraz owoce i lustro tremo z podstawką. 1333  
Wozniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**OGŁOSZENIE.**

Na podstawie art. 75 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeń społecznych. Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej zarządzeniem z dnia 31 grudnia 1931 r. Nr. 2135/U. III. nadał Kasie Chorych w Bydgoszczy statut z ważnością od dnia 1 stycznia 1932 r.

Statut zostanie ogłoszony w najbliższym Dzienniku Wojewódzkim.

W związku z powyższym podaje się do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1932 r. zostały zlikwidowane i przestały istnieć i działać Powiatowe Kasy Chorych w Bydgoszczy, Szubinie i Wyrzysku. Z dniem tym została uruchomiona zreorganizowana Kasa Chorych w Bydgoszczy, której okręgi obejmują powiaty bydgoski, szubiński, wyrzyski i m. Bydgoszcz. Siedziby oddziałów wzgl. pododdziałów administracyjnych Kasy pozostają w siedzibach b. Powiatowych Kas Chorych i ich pododdziałów.

Stosownie do odnośnych rozporządzeń likwidacyjnych Ministra Pracy i Opieki Społecznej — tak pracodawcy jak i ubezpieczeni na całym powyższym obszarze mają od dnia 1 stycznia b. r. w stosunku do Kasy zreorganizowanej te same prawa i obowiązki, jakie mieli w stosunku do dawnych Kas zlikwidowanych. W szczególności pracodawcy winni wnieść wszystkie zaległe i bieżące składki do Kasy zreorganizowanej, a w stosunku do ubezpieczonych Kasa zreorganizowana przejął wszystkie obowiązki Kas zlikwidowanych i dalej je w tym zakresie wykonywać.

Na okres przejściowy w r. 1932 — pracodawcy opłacają składki w takiej samej wysokości i według takich grup zarobkowych jak i obowiązywały w dawnym okręgu każdej z Kas zlikwidowanych. Ubezpieczonym zaś przysługują świadczenia w takim rozmiarze i przez taki przeciąg czasu, jakie obowiązywały w dawnym okręgu zlikwidowanej Kasy.

Zmiana statutu Kasy dotyczy jej ustroju wewnętrznego przy czem statut wprowadza na miejsce dawnej Rady — nową Radę zarządzającą — składającą się z 15 członków, jako organ ustawodawczy, a funkcje dawnego Zarządu przelewa w zasadzie na Dyrekcję Kasy, jako organ wykonawczy. W szczególności orzekanie we wszystkich sprawach wynikających ze stosunku ubezpieczeniowego (jak np. obowiązek ubezpieczenia, obowiązek płaćenia i wysokości składek, własność Kasy i t. p.) jak również przyznawanie świadczeń należy obecnie zaszczególnie do dyrektora Kasy Chorych. 1327

KASA CHORYCH W BYDGOSZCZY.

**Książkę**

Jak przechodzić samemu kurs gimnazjalny poleca Księgarnia Bydgoszcz Śniadeckich 46. Złoty 50 przesłać znaczkami lub P.K.O. 1825. 115

**Okazja**

**Sprzedż korzystnie:** gabinet meśki dębowy, biblioteka, biurko i fotel syntetyczny, kompletne, oddzielnie: szafy, hielizniarki, łozka, stoły, kanapy, leżanki, fotele, zastawę stołową na 12 i 6 osób, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszynę do szycia, rowery, zegary, obrazy, garderobę meśką, damską, obuwie meśkie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazjny  
Grudziądz, ul. Narutowicza 15. [22]. 447

**Wózki**

dziecięce poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych” Bydgoszcz 3-go Maja 12. Reperacje. 1199

**Przeprowadzki**

wozami meblowymi uskutecznia **W. Poczekał** Bydgoszcz, Pomorska 62 tel. 65 712 zał. 1869 r.

**Unieważniam**

zrubioną legitymację uprawniającą do zasiłku bezrobotnia. Teofil Ptach, Wejherowo. 1300

**Zgubiona**

książkę żeglarską na nazwisko Alfons Machlowski, Gdańsk, Breitgasse 34 unieważniam.

**Bufet**

kredens tanio sprzedam. Bydgoszcz, Malborska 4.

**PIANINA**

od zł 1.800  
począwszy poleca w pierwszorzędnym wykonaniu i w wielkim wyborze **Fabryka Pianin B. SOMMERFELD** Bydgoszcz Śniadeckich 2 Gdańska 27

Filje Grudziądz, Groblowa 41. Gdańsk, Hundegasse 12. 145



**Pianina**

znanej jakości poleca na dogodnych warunkach spłaty **O. Majewski** fabr. pianin 2518 Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7 Tel. 1892. Oferty na żądanie

**Kawa!! Kawa!! Kawa!!**

tylko w nowoczesnej **Palarni kawy ARACZEWSKI TORUN** Chelmińska przy Rynku.

**REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO**

W piątek, dn. 19 bm. o godz. 20-tej Ostatni raz! **Pawa Kawaler** Komedja w 7 obrazach Childs Carpenter'a

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 16-tej Bajki dla dzieci po cenach najniższych **Czorozińska Fajarka** Bajka w 3 odsłonach J. Porazińskiej

**i B ałoźniczka** Bajka w 1 akcie E. Korotyńskiej.

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 20-tej Uroczyste przedstawienie jubileuszowe 30-letnia pracy scenicznego Józefa Cornobisa Premiera **„Dożuwocie“** Komedja w 3 akt. wierszem Al. hr. Fredry

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 16-tej ostatni raz! **„Golganc“** Komedja w 3 aktach D. Nicodemiego. (Ceny zniżone).

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 20-tej **„Dożuwocie“** Komedja w 3 akt. wierszem Al. hr. Fredry.

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na m. marzec 1932 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” za mies. marzec 1932 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Nie stosować przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski”, na m. marzec 1932 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” za m. marzec 1932 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Nie stosować przekreślić.

Selegramy

# Z ostatniej chwili

## Kopalnie Zagłębia opustoszały Na całym terenie strajk lub świętówki

(o) Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). W związku z proklamowanym przez Centralny Związek Górników strajkiem w kopalniach zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego ZASTRAJKOWAŁO WCZORAJ OGÓLEM 9000 GÓRNIKÓW W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM. W ZAGŁĘBIU KRAKOWSKIM STRAJK OBJAŁ PONAD 4000 GÓRNIKÓW. Obecnie trudno na razie zorientować się, jakie kopalnie przystąpiły do strajku, ponieważ w wielu kopalniach są obecnie do końca tygodnia t. zw. „świętówki“.

W kopalniach górnośląskich panuje CAŁKOWITY SPOKÓJ i nigdzie górniczy pracy nie przerwali.

Kierownicy akcji strajkowej dążą do wywołania strajku w przemyśle metalowym i od dzisiaj rozpoczynają odpowiednie akcje wśród metalowców. Odbywają się również próby wciągnięcia do strajku górników górnośląskich.

Podana poniżej w komunikacie P. A. T. CYFRA 27.000 STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW JEST NIEŚCISŁA, ponieważ na razie, jak już zaznaczyliśmy, niewiadomo, czy robotnicy, korzystający ze „świętówek“ przystąpią do strajku.

Według P. A. T. sytuacja strajkowa na terenie Zagłębia Dąbrowskiego przedstawia się następująco:

Wszystkie kopalnie, zrzeszone w radzie przemysłowców były wczoraj nieczynne. Z spośród 10 towarzystw na terenie Zagłębia Dąbrowskiego sześć, a m. in. towarzystwo „Czeładź“, towarzystwo „Saturn“, towarzystwo „Sosenowickie“ ogłosiło na swych kopalniach świętówki, na innych robotnicy nie przystąpili do pracy. Nie pracował zatem w dniu wczorajszym ogół górników Zagłębia, t. j. 27.000 ludzi. Kopalnie małe będące własnością pojedynczych

osób, pracują normalnie. Kopalnie te obejmują 1.500 robotników, z czego na pierwszej zmianie przypada 750.

Na kopalniach, nie będących w ruchu, robotnicy zostawili t. zw. obserwację dla koniecznych robót. Liczba robotników, którzy nie przystąpili do pracy w czterech towarzystwach kopalnianych wynosi na pierwszej zmianie 3600 osób. Nadmienić należy, że KO-

PALNIE, NIE ZRZESZONE W RADZIE ZJAZDU PRZEMYSŁOWCÓW NIE PRZECHODZĄ ZATARGU ZAROBKOWEGO.

W Zagłębiu Krakowskim strajk rozpoczął się wczoraj rano. Konieczna obsługa na kopalniach jest utrzymana. W Jaworznie zastrajkowało 3.200 górników. Na niektórych kopalniach są t. zw. „świętówki“. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

## Wszyscy inwalidzi będą pobierali zaopatrzenie

**Klasyfikacja terytorjalna — Kapitalizacja bezgotówkowa**

(o) Warszawa, 19. 2. (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, pierwotne zamierzenie rządu w kierunku cofnięcia zaopatrzenia niskoprocentowych inwalidów uległo zmianie. Wszyscy inwalidzi będą zaopatrzeni pobierali w dalszym ciągu. Natomiast w celu uzyskania pewnych oszczędności nastąpi zrózniczkowanie rent inwalidzkich drogą wprowadzenia klasyfikacji terytorjalnej. Wysokość rent zasadniczych ustalona będzie dla 3 grup miejscowości. Inwalidzi zamieszkali w miejscowościach pierwszej klasy, otrzymają renty w dotychczasowej wysokości. Jednocześnie rząd wzię pod uwagę postulaty przedstawicieli inwalidów w sprawie nadawania inwalidom koncesyj zatrudniania przez przedsiębiorstwa i instytucje państwowe oraz w sprawie bezgotówkowej kapitalizacji rent drogą nadawania inwalidom wojennym ziemi.

Wszystkie kopalnie, zrzeszone w radzie przemysłowców były wczoraj nieczynne. Z spośród 10 towarzystw na terenie Zagłębia Dąbrowskiego sześć, a m. in. towarzystwo „Czeładź“, towarzystwo „Saturn“, towarzystwo „Sosenowickie“ ogłosiło na swych kopalniach świętówki, na innych robotnicy nie przystąpili do pracy. Nie pracował zatem w dniu wczorajszym ogół górników Zagłębia, t. j. 27.000 ludzi. Kopalnie małe będące własnością pojedynczych

## Pożyczka polska zwolkuje

London, 19. 2. (PAT). 7% stabilizacyjna pożyczka polska wzrosła na giełdzie londyńskiej o 1 punkt, osiągając kurs 74,5.

## Bank Angielski obniżył stopę dyskontową

London, 19. 2. (PAT). Bank angielski obniżył stopę dyskontową z 6 na 5 proc. Sztokholm, 19. 2. (PAT). Bank szwedzki obniżył począwszy od dnia jutrzejszego stopę dyskontową z 6 na 5 i pół proc.

## Prezes Banku Polskiego na biedne dzieci

Warszawa, 19. 2. (PAT). P. Prezes Banku Polskiego dr. Wróblewski zamiast do rocznego przyjęcia z okazji walnego zebrała akcjonariuszów Banku Polskiego złożył na ręce małżonki p. premiera p. Janiny Prystorowej na rzecz komitetu pomocy dzieciom kwotę 4.300 zł.

## Sily zbrojne Litwy

(o) Genewa, 19. 2. (T. wł.) Wczoraj ogłoszono dalsze oficjalne dane o stanie zbrojeń różnych państw. M. in. ogłoszono dane, dotyczące Litwy. Według zestawienia tego, sily zbrojne Litwy wynoszą 19.466 ludzi armji lądowej, w tem 1463 oficerów, 769 ludzi w lotnictwie, z tego 104 oficerów.

# Jeszcze jeden dowód pokojowego usposobienia Polski!

## Ratyfikacja umowy o ułatwieniach komunikacyjnych i tranzytowych przez Polskę

Warszawa, 19. 2. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Senat przyjął konwencję, dotyczącą utworzenia międzynarodowego towarzystwa kredytowego dla rolników, przyjął konwencję o ochronie pożyczek dla rolnictwa, układ z Czechosłowacją o zmianie kart legitymacyjnych dla komiwojażerów i konwencję pocztową swiątowa, zawartą w r.1929 w Londynie oraz dwie konwencje weterynaryjne z Francją i Belgją; dalej przyjął bez zmian projekt ustawy z konwencją o traktowaniu jeńców wojennych, projekt ustawy o ratyfikowaniu konwencji z Rumunją, dotyczącej wydawania przestępców i pomocy w sprawach handlu.

Następnie senator Loewenhertz przy złozeniu w imieniu komisji spraw zagr. projektu

ustawy o ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej o ułatwieniu komunikacji kolejowej między Prusami Wschodnimi a innymi państwami w tranzycie przez Polskę oraz W. M. Gdańsk podkreślił, że projekt ten jest jeszcze jednym dowodem pokojowego usposobienia Polski, która czyni zadość życzeniom niemieckim. Ustawa zaprzecza, jakoby Polska czyniła najmniej trudnienia w komunikacji tranzytowej. Ustawa jest jeszcze jednym dowodem naszej ofiarności dla utrzymania dobrych stosunków z Niemcami, co czyni w duchu wysuwanych przez nią postulatów rozbrojenia moralnego. Gdyby inne państwa w ten sposób postępowały, to przyczyniłyby się do usunięcia kryzysu zaufania. Projekt ustawy

przyjęto bez zmiany. Następnie senator Rogowicz referował projekt ustawy o ratyfikowaniu konwencji między państwami sukcesyjnymi byłej monarchji austro-węgierskiej.

Wreszcie po referacie senatora Poczłowski Senatu przyjął bez zmiany projekt ustawy i ratyfikował konwencję między Polską a Indjami, dotyczącą stosunków handlowych między obu krajami.

Po referacie senatora Sobolewskiego Senat przyjął w brzmieniu sejmowym projekt ustawy o zmianie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącego utworzenia przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe.

Po referacie sen. Rogowicza Izba przyjęła w brzmieniu sejmowym nowelę do ustawy o mierniczych przysięgłych. Nowela przedłuża termin zdawania egzaminu na mierniczych przysięgłych absolwentom rosyjskich szkół rolniczych. Senator Czerwiński przedstawił sprawozdanie z komisji gospodarstwa społecznego o noweli do ustawy o pomocy państwa na odbudowę budynków, zniszczonych przez wojnę. Na powyższy cel państwo wydatkowało 380 milionów. Senator Pawlykowski (Kl. Ukr.) oświadczył, że klub mówcy wstrzyma się od głosowania nad tą nowelą. Po przemówieniu senatora Głabińskiego p. minister robót publiczn. general Norwid-Neugebauer stwierdził, że województwa, o których mówił senator Pawlykowski, odbudowane zostały z dani lasów prawie w całości. Projekt ustawy w brzmieniu sejmowym przyjęto.

Z kolei przyjęto bez zmian projekt ustawy, upoważniającej ministra przemysłu i handlu do ustanowienia prawa zabudowań oraz zbywania gruntów państwowych w Gdyni. Przyjęto również bez zmian nowelę do ustawy o żegludzie na śródlądowych drogach wodnych, wreszcie projekt ustawy o rybołówstwie. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 25 b. m. Debata budżetowa rozpocznie się na plenum Senatu dnia 29 b. m. o godz. 15.

## Jeszcze jedna piramida

(o) Londyn, 19. 2. (T. wł.) Z Kairu donoszą, że prof. Selim Hassan odkrył w piasku pustynnym w miejscu, gdzie się znajdują trzy znane piramidy, czwartą piramidę o powierzchni 5000 m<sup>2</sup>. Odkrycie to wywołało w kołach uczonych duże wrażenie.

## Był król saski uległ atakowi apoplektycznemu

Berlin, 19. 2. (PAT). Zamieszkały na Śląsku był król saski Fryderyk August uległ atakowi apoplektycznemu. Stan zdrowia byłego króla, liczącego 67 lat jest bardzo poważny.

## Nagły zgon w sadzie

(o) Warszawa, 19. 2. (T. wł.) Wczoraj o godz. 13 w poł. w sali Sadu Grodzkiego stał w charakterze eksperta 50-letni inż. Bol. Mieczkowski. W czasie rozprawy inż. Mieczkowski zasłabł nagle i stracił przytomność. Zawezwany lekarz pogotewia stwierdził śmierć.

## Falszerze znaczków polskich

skazani przez sąd wiedeński

Wiedeń, 19. 2. (PAT). W procesie przeciw falszerzom polskich znaczków pocztowych skazani zostali Wagner na 1 rok, Lewin — 9 miesięcy i Konheim — 4 miesiące więzienia.

## Samobójstwo lwowskiego inspektora pracy

Kraków, 19. 2. (PAT). Wczoraj o godz. 14 wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia inspektor pracy ze Lwowa Zarzycki. Powodem samobójstwa był ogólny rozstrój nerwowy.

## Ustawa o zgromadzeniach kamieniem ebrazy opozycji

Warszawa, 19. 2. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej które odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka Polakiewicza przyjęto w drugim i trzecim czytaniu rządowy projekt ustawy, zmieniającej rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej o ewidencyjnym kontrolowaniu ruchu ludności.

Następnie komisja przyjęła w trzecim czytaniu rządowy projekt ustawy o zgromadzeniach. Po głosowaniu przedstawiciele klubów Narodowego, PPS, Ludowego i Ukr. złożyli deklarację że będą zwalczać ustawę wszelkimi możliwymi środkami, gdyż uważają ją za ustawę kagańcowa.

## Senat — reprezentacja związków gospodarczych

Projekt posła Szablewskiego

Warszawa, 19. 2. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu obradowano nad referatem posła Seidlera o składzie Senatu. W dyskusji zabrał głos poseł Szablewski (BBWR.) wygłaszając dłuższe przemówienie, występując jako zwolennik reprezentacji związków gospodarczych w Senacie. Mówca pragnie nowego typu człowieka w ciałach ustawodawczych. Jest to reforma, dotycząca nie tylko zmiany Konstytucji, ale w pewnej mierze zmiany ustroju państwa. Mówca uzasadnia

swój poglądy przykładami z dziedziny polityki oraz ekonomji.

W konkluzji mówca podniósł: wysuwem propozycję, aby Senat składał się z 150 senatorów w tem 2/3 reprezentantów politycznych, 2/3 reprezentantów zawodów gospodarczych, 1/3 z nominacji Prezydenta.

2/3 Senatu wybierałoby rolnictwo, przemysł, handel, rzemiosło, prasa i wolne zawody ze swych organizacji samorządowych, uznanych przez państwo za instytucje prawno-publiczne.

**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 12 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersze czm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym śledztwaniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 57  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6  
Redaktor odpowiada. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Józef Dobrowski, Inowrocław ul. Poznańska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądo, Józef Stanuab, Rynek 10/11  
Za ogłoszenia odpowiada administracja:  
Wydawnictwo „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

## Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odnośnieniem w administracji wprost od 2. zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
w razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł